

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 8-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

## ŻYDZI POLSCY WYDALENI Z NIEMIEC O ile do 28 b. m. nie opuszczą Rzeszy zostaną wydalenii przymusowo Konsul polski złożył energiczny protest

DREZNO, 9 lutego. (Pat.) — Wydane dzisiaj zostało zarządzenie, wydające 15 rodzin żydów z Polski, zamieszkałych w Saksonji od kilkunastu lat.

Władze wydały zarządzenie, aby wysiedleni opuścili teren Rzeszy w ciągu okresu czasu do dnia 28 b. m. najpóźniej, po tym zaś terminie, o ile pozostaną jeszcze w granicach Rzeszy,

będą wysiedleni w drodze przymusu.

Konsul polski w Lipsku wystąpił do ministerstwa spraw zagranicznych Saksonji z energicznym protestem.

### Demonstracje antysemityczne hitlerowców

LIPSK, 9 lutego. (Pat.) — Dziś wieczór w dzielnicy

Bruehla, zamieszkaney niemal wyłącznie przez żydów z Polski, odbyły się żywiołowe manifestacje hitlerowców, którzy przebiegali ulicę z okrzykiem: „Prez z żydami, ratujcie Niemcy!”

Jedna osoba została dotkliwie pobita przez demonstratorów.

### Krew leje się dalej

BERLIN, 9 lutego. (Pat.) — Widownią krwawych starć między narodowymi socjalistami a członkami republikańskiego Reichsbanneru był wczoraj wieczorem Królewiec, gdzie trzy osoby odniosły ciężkie rany.

Podobne zaburzenia miały również miejsce w Brunświku

między szturmowcami a reichsbannerowcami.

### Zamknięcie granic dla masła

BERLIN, 9 lutego. (Pat.) — Do kanclerza Hitlera i ministra wyżywienia Hugenberga wysłała Landbund depesze, domagające się bezzwłocznego i całkowitego zamknięcia granic Rzeszy na import masła.

## WIELKA BURZA W SEJMIE

Kiedy policja powinna używać broni palnej?

### Demonstracja opozycji przeciw ministrowi Michałowskiemu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie przedpołudniowe sejmu wywołało mocne wrażenie w kuluarach nie z racji przemówień posłów opozycyjnych, ale z powodu oświadczenia osoby półurzędowej, odgrywającej wielką rolę w klubie BB., pos. Duch. Ustęp mowy, w którym zwracał on uwagę ministra spraw wewn., że za mało energicznie korzysta z represji

powodował nieustanną wrzawę na lewicy.

Pos. Duch

mówił, że w przeważnej ilości wypadków kiedy dawano

salwy ostrzegawcze

nie odnosiły one skutku. Jeżeli dochodzi do tego, że władza musi bronić swego prestiżu, to niech po zagrożeniu od razu przystępuje do użycia broni na serio,

bo zbyt słabe wystąpienie policji tylko rozzuchwala atakujących i narzuca na większy rozlew krwi (wrzawa na lewicy).

Drugą sprawą jest uzbrojenie policji. „Obserwowałem jeszcze jako oficer, że samo pojawienie się oddziału, uzbrojonego w automatyczną broń już spowodowało panikę, bez rozlewu krwi, dlatego sądzę, że policję należy uzbroić w ręczną broń automatyczną, ażeby w takich wypadkach prestiż jej był utrzymany, aby zdawało sobie sprawę, że wszelkie próby narażania ładu i spokoju spotkają się z należytymi represjami”.

W końcu swego przemówienia pos. Duch oświadczył:

„Panie ministrze, apeluję do pana, żeby stworzyć

większą sferę ryzyka

dla tych, którzy w sposób lekkomyślny chcą wciągnąć naród w walkę, w jakiej on nie ma interesu.

Pos. Dobroch (St. Lud.)

cytuje na wstępie swej mowy wypadki nadużycie administracji i wreszcie w odpowiedzi na wywody pos. Duchy mówi:

„Jeśli wy będziecie do nas strzelać to my też samemu będziemy od-

powiadać”.

W tym momencie marszałek przywołuje pos. Dobrocha do porządku. Pos. Dobroch mówi dalej:

„U ludu policja stała się synonimem zła i zbrodni, przedmiotem nienawiści, stała się ona organem nie bezpieczeństwa publicznego, ale organem niebezpieczeństwa publicznego. System obecny jest pętlą na szyi ludu, a ten stosunek do chłopów osłabia siłę obronną państwa.

Chłop widzi w tym stosunku chęć zepchnięcia go do roli białego murzyna; świadczy o tem wszystkie projekty i uchwalane obecnie ustawy. To też pod adresem rządu rozlega się powszechne wołanie „Odejdźcie precz”.

Na popołudniowym posiedzeniu przemawiało jeszcze szereg mówców, poczem zabrał głos

min. Pieracki,

oświadczaając, że administracja jest bezstronna, że była tylko wojewodowie i starostowie byli mianowani według klucza partyjnego; uważa, że opozycja powinna była ocenić wielki wysiłek administracji w kierunku traktowania swych funkcji, na poziomie służby narodowej. Słowa o państwie policyjnym są jedynie straszakiem. Mówiąc o konfiskatach minister oświadcza, że niektóre pisma przeważnie rozmyślnie chcą konfiskaty.

Wiadomo oddawna, że niejednemu autorowi konfiskata robiła niesłuszną reklamę.

Pos. Stróński: — Niech pan weźmie pod swoją opiekę „Gazetę Polską”.

Następnie zabrał głos pos. Pączek (BB), referent budżetu M. S. Wewn., który stara się

zdezawuować pos. Duchy,

oświadczaając, że go źle zrozumiano. Kł. BB uważa, że zastawiane regulaminu o użyciu broni jest tylko ostatecznością, gdy wszelkie inne środki zostały wyczerpane.

Z kolei izba przystąpiła do rozważania budżetu min. sprawiedliwości, który referował pos. Seidler (BB). Po nim zabrał głos

min. Michałowski.

Gdy minister Michałowski wchodził na trybunę

zrywa się ze swych miejsc cała lewica.

Na sali panuje wielka wrzawa i burza, padają pod adresem min. Michałowskiego okrzyki związane z procesem brzeskim, sądami doraźnymi, wyrokami śmierci i ich wykonywaniem. Epitetów tych ze względu cenuralnych nie podajemy. Nawet zwykle spokojny pos. Niedziakowski również krzyczy.

Min. Michałowski patrzy przedtem uśmiechnięty w stronę krzyczących, którzy coraz bliżej znajdują się wyjścia, jednakże wobec coraz ostrzejszego tonu krzyczących,

min. Michałowski ulega podnieceniu i rzuca pewne okrzyki podniesionym tonem, które jednak giną w zgłębku i krzyku.

Na sali z całej opozycji zostaje jedynie pos. Trampezyński, który czeka swej kolejki mówienia.

Wszyscy posłowie opozycji wychodzą,

za opuszczającym salę posłem Komunistycznym Rosembergiem z ław BB padają okrzyki antysemityczne. Posłowie z BB następnie

zajmują miejsca na lewicy.

Min. Michałowski w referacie swym powtarza ośnowę swego przemówienia, wygłoszonego na komisji budżetowej. Mowę ministra oklaskuje gorąco BB.

Na tem obrady przerwano do dziś do 10 rano. Dziś dalszy ciąg dyskusji nad budżetem min. sprawiedliwości.

## Warta ruszyła!

ŁASK, 9.2. (PAT) Na dopływach rzeki Warty rozpoczął się pochód lodów. Na rzece Widawce pod Widawą, utworzyły się zatory zagrażające większym mostom w Rogoźnie i Podgórzu. Zorganizowana przez władze drogowe ludność miejscowa i straż pożarna usunęły zatory, wskutek czego poważnych uszkodzeń w mostach nie było. Straty wskutek zniszczenia izbie i uszkodzenia pilotów mostowych wynoszą około 1000 złotych. Siły

i raptowny rozlew rzek może spowodować znaczne straty nadbrzeżnej ludności.

SIERADZ, 9.2. (PAT) — Dnia 7 lutego r. b. około godz. 9,40 ruszyły lody na rzece Warcie. Zatory lodowe zatrzymały się pomiędzy mostem a szosą Zd. Wola — Sieradz. Przy rozbijaniu kry i zatorów lodowych pracują lokalne strażnice pożarne. Narazie lody w stronę Warty jeszcze nie ruszyły.

## E. Morawski -- laureatem nagrody muzycznej min. oświaty

WARSZAWA, 9 lutego. (Pat) Jury nagrody muzycznej min. oświaty postanowiło dzisiaj przyznać nagrodę na rok 1932 Eugeniuszowi Morawskiemu, za balet „Świtezianka”

Balet ten wystawiony był w operze warszawskiej. Suma nagrody wynosi 5.000 złotych. Decyzja jury wymaga zatwierdzenia przez ministerstwo

## Sensacyjne aresztowania w Moskwie

Wszystkim grozi kara śmierci

BERLIN, 9.2. — Z Moskwy donoszą: Dopiero obecnie wychodzi na jaw sensacyjny fakt aresztowania zastępcy komisarza rolnictwa, Knoringa, wraz z 5 członkami kolegium tegoż komisariatu pod zarzutem uprawiania sabotażu, celem uniemożliwienia wykonania planu dostaw zbożowych. Aresztowani dygnitarze sowieccy mieli kierować wielką organizacją sabotażową, składającą się głównie z opozycjonistów pravicowych. Charakterystyczne jest, że premier sowiecki, Mołotow, w swoim przemówieniu na ostatnim posiedzeniu CIK'a wspominał ogólnikowo o szkodnic-

twie w centralnych instytucjach sowieckich, nie podając szczegółów. Obecnie rozważane są dwie możliwości, dotyczące się dalszego losu aresztowanych wyższych urzędników sowieckich. Podczas gdy Mołotow domaga się urzędzenia wielkiego procesu pokazowego przed sądem najwyższym, kierownicy G. P. U. wywierają nacisk, aby sprawę aresztowanych rozważyło kolegium G. P. U. na rozprawie poufnej, gdyż jawny proces może wywołać dalszą demoralizację w szeregach partii komunistycznej.

Wszystkim aresztowanym grozi kara śmierci.

# Plebiscyt za Paneuropą

Obecny okres nadaje się jeszcze mniej, niż ubiegłe lata do urzeczywistnienia myśli o skupieniu państw europejskich. Wydaje się dzisiaj prawie nieprawdopodobnym, że polityk realny, jak zmarły Arystydes Briand, mógł z myśli tej sformułować program, w którego urzeczywistnienie w przewidzianym okresie poważnie wierzył. Od czasu dyskusji paneuropejskich w Genewie, nie tylko usztywniły się stosunki między państwami, ale nastąpiły również w poszczególnych państwach wewnętrznie - polityczne zmiany, w świetle których tak szeroko rozpleły program porozumienia, wydaje się jak sentymentalna utopia. Uporczywy paneuropejski Ryszard Coudenhove - Kalergi nie daje się odstraszyć wobec tych przeciwności. Dbali bezustannie o nowe podmioty, wysłał ostatnio ze swego wiedeńskiego biura, leżącego na uboczu od oficjalnej polityki, na cały świat propozycję, która przez wielu ludzi będzie przyjęta z uśmiechem, jako nie wczesna kontemplacja. Spogląda on na 1934 rok, jako dwudziestą rocznicę wybuchu wojny i chce go uroczysto obchodzić pozytywnym czynem męża stanu. Proponuje więc urządzenie w miejscu, w którym padły pierwsze strzały wielkiej wojny, plebiscytu we wszystkich europejskich państwach, którego przedmiotem byłoby zajęcie stanowiska do Paneuropy. Narody same miałyby ujawnić, jak w każdym z nich układają się zapatrywania co do wszechuropejskiego projektu.

Podaję ten wniosek głosem

wołającego na puszczy, spodziewa się, że szeroki obszar, na który taki plebiscyt ma się rozciągać, nie okaże się w zupełności pustynią, ale terenem pojemnym dla jego humanitarnej myśli. Co taką propozycję czyni, choćby teoretycznie, możliwą, jest częstokroć - sprawdzana argumentacja, że w najważniejszych kwestiach polityki zagranicznej rządu nie są wyrazem rzeczywistego zapatrywa-

nia narodów. Wprawdzie rządy te w przeważnej części doszły do skutku na drodze demokratycznej i przedstawiają w przybliżeniu obraz przeciętnej orientacji narodu, ale i demokratyczny aparat nie przeszkadza, by między orientację narodu i państwową politykę, w najżywniejszej kwestii międzynarodowych stosunków, nie wsunęło się ogniwo pośrednie, które z działalności dy-

plomatów czyni coś, co narodo- wi jest obcem i co częstokroć daje wyniki, nie odpowiadające pokojowo usposobionym masom. Byłoby do pomyślenia, że plebiscyt na temat Paneuropy doszedłby ponad głowami rządów na drodze bezpośredniej do celu, którego osiągnięcie na drodze dyplomatycznej jest tak trudnym.

Jeżeli więc możnaby mieć nadzieję, że głosowanie dałoby

potwierdzającą większość, to jednak pozostaje wątpliwym, czy liberalne rządy wyraziłyby swą zgodę na taki akt. Jeszcze trudniej byłoby zjednać dla planu coudenhovego rządy, nie opierające się na większości i sprawujące władzę mniej lub więcej absolutystycznie.

Rzut oka na mapę europejską nie jest bynajmniej zachęcający. Nietylko, że kryzys wzmacnia dążenie do możliwie izolowanego życia, ale w ostatnich czasach doszły do stercza w wielkich europejskich państwach prądy, które z namilknocią podsycają pęd do nacjonalizmu, a więc pęd, który, mimo to, że jego apostołowie na pozór filozoficznie bają o nowym i uszlachetnionym rodzaju nacjonalizmu, jednak w swej istocie przeciwstawiają się zespoleniu państw i podjudzają jedno przeciwko drugiemu.

W dziewiętnastym roku po rozpoczęciu wojny widzimy wprawdzie miliony ludzi, którzy na podstawie własnego doświadczenia są przeciwnikami między państwowego rozdarcia, wywołującego najstraszniejszą konsekwencję, wojnę, ale z drugiej strony widzimy również zastanawiająco poważną ilość uczestników wojny, którzy pielegnują wprost pełne pietyzmu wspomnienie ze służby pod bronią. A przede wszystkim oglądamy młodzież, żądną przygód, która ślepo holduje szowinizmowi i niezdołną jest do zmięczenia jego konsekwencji. Ankieta, zaproponowana przez Coudenhovego, jeśli nie spełni swej misji, może odegrać wielką rolę nświadamiającą.

(S.)

## Stowarzyszenie Komwojażerów Ł.O.H.P.

Sienkiewicza 3/5, telef. 122-37 i 137-11

Podaje się do wiadomości, że lokal **Zebrań Familijnego** przy **Stowarzyszeniu NADAL CZYNNY** Wejście: lewa oficyna, II wejście, I piętro. Zarząd.

## Anarchiści szykują zamachy na wielkiej wystawie w Chicago

Specjalny wysłannik szwedzkiego pisma „Svenska Dageblad” opisyje w obszernym repортаżu prace, iscie gigantyczne, jakie prowadzi się nad wzniesieniem w Chicago stoisk i gmachów na przyszłą wszechświatową wystawę, która ma się tu odbyć już w roku bieżącym, a której otwarcie nastąpi dnia 1 lipca.

Jeszcze rok temu w Ameryce podnosiły się liczne głosy przeciw tej wystawie: od szeregu lat imprezy wystaw międzynarodowych — jest to rzeczą stwierdzoną — kończą się fiaskiem finansowym. To też mniej bogate państwa rzadziej sobie — oczywiście o ile są rozsądne — pozwalają na podobny zbytek. Ameryka obciążona kryzysem nie odstąpiła jednak od planu wystawy w Chicago, choć wiele głosów do tego nakłaniało. Obecnie mimo, że koszt wystawy wynosić będą kilkanaście milionów dolarów przygotowania trwają bez przerwy: amerykanie pocieszają się, że jak

dobrze pójdzie, to wystawa przynie- sie czysty zysk.

Już dziś są wykończone i wyglądają imponująco stoiska „królów” — wielkich koncernów i trustów stali, nafty, kolei, chemikaljów, ba wełny itd. Tych „olbrzymów” liczy się ogółem na 280. Zajmują one ni mniej ni więcej, jak jedną trzecią powierzchni całego terenu. Ich stoiska są ogromnymi halami, pałacami najfantastyczniejszej architektury. Zwraca uwagę wspaniały pałac „General Motors”. Konkurent samochodowy Forda wznosił tu ni mniej ni więcej jak całą swą fabrykę, w której przez cały ten czas wrzeć będzie praca, a ludzie będą mogli oglądać przez wielkie szyby, jak z łomów stalowych powstaje nowoczesny, gotowy do jazdy samochód. Zakłady Chryslera zbudowały swoje stoisko za cenę pół miliona dolarów — co samo przez się jest dość silnym orężem reklamy. Zresztą nie są tu one odosobnione. Nawet poza 280 „stoiskami olbrzymów” istnieją takie, których zbudowanie kosztowało nie wiele mniej.

Brak oryginalności jeśli chodzi o pewne większe artystyczne pomysły, uderzać jednak będzie na wystawie. Przede wszystkim w sposób dość beceremonjalny skopjowano pomysł francuski, który na wystawie kolonialnej w Paryżu umieścić odtworzenie annamskiej, leżącej w posiadłościach Francji, świątyni Ankor Wat. Była to — pamiętamy — jedna z największych atrakcji wystawy. Ameryka nie zdobyła się na nic lepszego, jak na skopjowanie z kolei tak zwanego „złotego chramu Jehola”, istniejącego w Tybecie, a „odkrytego” przez Svena Hedina... Ameryka cieszy się, że będzie to dzieło większe od francuskiego. O tyle jednak o ile pomysł francuski na wystawie poświęconej światu kolonialnemu był na miejscu, o tyle świątynia tybetańska znajdzie się na wystawie współczesnego świata nieco ni przypiął ni przylatał. Niemniej stanowić będzie poważną atrakcję. Z wielkim pietyzmem (prawdzi-

wym kultem historii), przygotowuje się za to inny dział wystawy, mianowicie specjalna wystawa „sto lat Chicago”. Będzie to zrekonstruowane poprzednio Chicago, z czasów naszego królestwa Kongresowego, mniejsze od dzisiejszej prowincjonalnej dziury na kresach. Kosztowała ta rekonstrukcja wiele szczegółowych badań historycznych, ale też zapowiada się bardzo pięknie. Zgromadzone też akta odnoszące się do Chicago i pamiętki z różnych jego czasów.

„Ludzie co do nas przyjadą, będą ludźmi, którzy napewno gdzieś w młodości zapoznali się z historją Stanów Zjednoczonych. Ludzie ci nie czytali nigdy historii Chicago. I nie przeczytają jej nigdy. Ale wracając z wystawy „Stu lat” będą ją lepiej znali, niż historję samych Stanów... ba, kraju rodzinnego”. Tak mówią organizatorzy.

Nad tem wszystkim krąży pogłoski o zamachach, jakie przygotowują anarchiści lub poprostu bezrobotni, którzy potępiają jaknajstrzej owo wyrzucanie pieniędzy na wystawę w czasie tak dla nich tragicznym.

## Badanie łupu wojennego



Zołnierze japońscy kontrolują karabiny maszynowe, odebrane chińczykom

## Król duński Chrystjan X



w przejeździe do Cannes wstąpił do Berlina i odwiedził prezydenta Rzeszy.

**CASINO**

Pocz. o 4.30

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni!

Wymarzony kochanek! **Ramon Novarro**

Ceny miejsc niższe: Zł. 1.09, 1.50 i 2.50.

w swej największej roli od czasu „POGANINA”

„SYN INDJI” w innych rolach **Conrad NAGEL** i **Madge EVANS**

Nadprogram: Komedyjka z cyklu „Mówiące psy”

**Grand-Kino**

Dziś i dni następnych!

Początek o 4-ej.

**Hallo, Paryż! - Hallo, Berlin!**

Przepiękny film mówiony prawie we wszystkich językach, reżyserji genialnego Juliana Duviviera, twórcy Dawida Goldera. Coś oryginalnego! Coś, czego dotychczas nie uchwyciła ani kamera niema, ani dźwiękowa! Porywająca akcja! Nowy temat! Fenomenalna gra! Niezwykłe pomysły! Gra artystów na najwyższym poziomie!

NADPROGRAMY! Komedja kreskowa Fleischera oraz uwertura z opery „Oberon” Webera w wykonaniu pełnej orkiestry opery berlińskiej pod dyr. znakomitego prof. Eberharda Frobera, ponadto aktualności krajowe.

### Adw. Parzyńskiego dwie nowe sprawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W sprawie adw. Parzyńskiego, aresztowanego niedawno, wpłynęły wczoraj znów dwie skargi: Jedna obywatela ziemskiego z pow. radomszczańskie go p. Pietrzykowskiego, oskarżającego adw. Parzyńskiego o przywłaszczenie sobie 950 tys. zł., wywindykowanych ze spadku amerykańskiego przed paru laty i dotychczas niewpłaconych. Druga skarga Chai Lejdman z pow. lidzkiego o przywłaszczenie sobie 1 tys. dolarów również ze spadku amerykańskiego.

### Katastrofa hydroplanu 3 oficerów poniosło śmierć

TOKJO, 9.2. (PAT) Jeden z największych hydroplanów morskich spadł wczoraj w zatoce w pobliżu Tokio wskutek uszkodzenia silnika. 3 oficerów załogi nie zdołało wydostać się z kabiny i utonęło. 7 pozostałych członków załogi zdołało dopłynąć do brzegu.

### Austrjacy i szwajcarzy zwycięzcami slalomu w Insbrucku

WIEN, 9.2. (PAT) W czwartym dniu narciarskich mistrzostw świata, rozegrano w Insbrucku bieg slalom. Polacy w biegu nie brali udziału.

Pierwsze dwa miejsca zajęli austrjacy (Seelos i Lantschner), następne dwa — szwajcarzy. Niemcy otrzymali piąte miejsce.

### Lotnik Mollison wylądował w Natalu

LONDYN, 9 lutego. (Pat.) — Lotnik Mollison, który wystartował z lotniska Lympne w poniedziałek, o godz. 6 min. 12, wylądował dzisiaj w Natalu, o godz. 18 — 20, według czasu Greenwich.

### 30 rozstrzelanych oficerów i żołnierzy

TOKJO, 9.2. (PAT) — W Pekinie rozstrzelano 30 oficerów i żołnierzy, należących do gwardji gen. Czang - Sue - Lianga, którzy brali udział w buncie w końcu ub. miesiąca.

### Otto Habsburg w Genewie złoży wieniec na trumnie Apponyi'ego

WIEN, 9.2. (PAT) — „Wiener Tgb.” donosi, że Otto Habsburg otrzymał od władz szwajcarskich zezwolenie na przyjazd do Genewy celem złożenia wienca na trumnie

### Dwie kobiety ministrami

NOWY JORK, 9.2. (PAT) — Krążą tu pogłoski, że prezydent Roosevelt zamianuje prawdopodobnie dwie kobiety na ważne stanowiska urzędowe; mianowicie miss Perkins ma objąć tę pracę w jego gabinecie, zaś mst. Ruth Owen

# Nie będzie inflacji złotego

## Zmiana statutu Banku Polskiego uchwalona

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dnia 9 lutego pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego odbyło się doroczne walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego w obecności wiceprezesa rady banku b. min. skarbu Jana Piłsudskiego, oraz rządowego komisarza banku p. wiceministra skarbu Adama Koca.

Prezes dr. Wróblewski zaznaczył w swem przemówieniu, że złoty pozostał prawdziwym złotym w złocie

i jest uznany za jedną z najzdrowszych walut świata.

Nie pójdziemy na inflację. Rząd jest tak samo przeciwny inflacji, jak Bank Polski — niema więc prawdopodobieństwa, żeby pokusy inflacyjne w jakiegokolwiek formie mogły się urzeczywistnić.

Z bilansu wynika, że zlikwidowaliśmy już ostatecznie naszą stratę kursową na funtach angielskich — wyniosła ona razem przeszło 24 miljon. zł. Jesteśmy, jak się zdaje, jedynym bankiem emisyjnym w Europie, który stratę na walucie funtowej pokrył z własnych zasobów, nie uciekając się do pomocy skarbu państwa.

Na ustach wszystkich jest dzisiaj pytanie:

„Kiedy będzie lepiej?”

Na to, żeby to „lepiej” się zaczęło i żeby stało się prawdą dla każdego widoczną, nie wystarczy działanie wyłącznie gospodarczych czynników. Na to żeby zdolność nabywczą społeczeństwa istotnie się przebudziła z letargu, musi zająć coś, co uderzy w wyobraźnię ludzką i wytłumaczy człowiekowi, że czas ciemności minął i nadszedł czas świtu. Po naradach

w Lozannie pesymizm przestał na chwilę być dominującym nastrojem świata, Lecz efekt ten minął po kilku tygodniach. Może zapowiedziana światowa konferencja ekonomiczna znajdzie w sobie siłę strząśnięcia z mózgów ludzkich marazmu, który dziś już w połowie co najmniej nie jest niczym innym, jak tchórzostwem.

Wtedy dopiero, kiedy ludzie

uwierzą, że powinni dobrać pieniądze z ukrycia i dzisiaj kupić to, czego im potrzeba, bo jutro im przyjdzie wiele drożej za to samo zapłacić, dopiero wtedy nasze pragnienia i nadzieje zmiany na lepsze zamienią się w rzeczywistość — zakończył p. prezes Wróblewski.

Po dyskusji, zgromadzenie akcjonariuszów jednogłośnie

zatwierdziło bilans banku za rok 1932.

Z wykazanego przez bank zysku w sumie 12,4 miljon. złot. postanowiono przydzielić 12 milionów złotych na dywidendę dla akcjonariuszów, t. j.

8 zł. od akcji 100 zł.: dla skarbu państwa — 124,9 tys. zł. oraz przelać na rok 1933 — 225,3 tys. złotych.

Następnie prez. Wróblewski uzasadnił wniosek rady, dotyczący

zmian niektórych artykułów statutu banku,

a zwłaszcza sposobu pokrycia obiegu banknotów. Zmiany statutu zaproponowane przez radę, zostały jednogłośnie przyjęte przez akcjonariuszów.

Z ważniejszych zmian należy wymienić przede wszystkim artykuły 51, 52 i 53 statutu banku, które otrzymały brzmienie następujące:

Obieg biletów bankowych oraz suma natychmiast płatnych zobowiązań banku, przekraczająca 100 milj. złotych, mają być pokryte co najmniej w wysokości 30 proc. zapasem złota

w monetach lub sztabach. Przy obliczaniu pokrycia potrąca się a) sumy, uzyskane z pożyczek, zabezpieczonych złotem banku; b) zobowiązania banku w walutach zagranicznych, płatne w przeciągu 90 dni.

Art. 52: „Ileokroć pokrycie, obliczone w myśl art. 51, spadnie poniżej 30 proc., bank płacić będzie skarbowi podatek od nadwyżki ponad sumę, pokrytą w wysokości 30 proc., według następujących norm: dwa procent rocznie przy pokryciu poniżej 30 proc. i 4 proc. poniżej 25 proc. Jeżeli

pokrycie spadnie poniżej 30 proc.

stopa dyskontowa musi być wyższa ponad 5 proc. przynajmniej o jedną czwartą część stopy podatku, płatnego skarbowi”.

Art. 53: „Bilety bankowe, znajdujące się w obiegu, które nie są pokryte złotem, muszą być pokryte: pieniędzmi zagranicznymi i dewizami, weksłami i innymi wartościami, zapasem polskich monet srebrnych i bilonu, który to zapas; nie może jednak przekraczać 5 proc. ogólnej sumy emisji biletów bankowych; pożyczkami, zabezpieczonymi wartościami statutu banku; zapasem papierów procentowych, wyszczególnionych w art. 55 oraz długiem skarbu państwa na rachunku bezprocentowego kredytu, z którego skarb korzysta do sumy nie

wyższej nad 100 milj. złotych.

Ponadto dokonano zmian artykułów statutu banku, dotyczącego wydania akcji nowego wzoru oraz sposobu zamiany akcji okazicielskich na akcje imienne.

W dyskusji podniesiono, że według nowego brzmienia statutu, Bank Polski mógłby zwiększyć obieg o około 550 milionów zł.

podczas, gdy dotychczas pokrycie odpowiadało mniej więcej przewidzianemu w statucie minimum i Bank Polski mógłby zwiększyć obieg powyżej o sto kilkadziesiąt milionów.

Prezes banku, Wróblewski, oświadczył, że „nie chce się bawić w ciuci - babkę” i przyznaje, że przy opracowywaniu projektowanych zmian statutu chciano stworzyć możliwość zwiększenia obiegu,

na wypadek, gdyby to było potrzebne dla ożywienia życia gospodarczego



znów się pojawiła.

Należy mieć się na baczności i przy pierwszym objawie przeciwdziałać. Najwierniejszym sprzymierzeńcem są prawdziwe tabletki

**Aspirin.**

Oddawno znane te tabletki usuwają i łagodzą bóle głowy, przeziębienia, a przez ożywienie krwioobiegu uniemożliwiają wystąpienie grypy, a tem razem i gorączki. Należy zawsze żądać tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu z czerwoną banderolą i zarejestrowanym znakiem „Aspirin”.

Sprzedawca BAYER w aptekach

## Jutro o 3-ej wyrok w procesie apelacyjnym Centrolewu

WARSZAWA, 9 lutego. (Pat) Dzisiaj, w trzecim dniu procesu apelacyjnego, przeciwko po słowi Liebermanowi i in. nastąpiły przemówienia oskarżycieli publicznych.

Pierwszy przemawiał

prokurator Rauze.

Prokurator dowodził istnienia porozumienia między stronictwami Centrolewu, zawartego

celem obalenia rządu.

Zbrodnia ta kwalifikuje się z art. 102 K. K. z 1903 roku, zaś z art. 97 K. K. z roku 1932.

Jak wynika z przemówienia prokuratora — jeszcze przed kongresem krakowskim został opracowany szczegółowy plan tej akcji, dotyczącej

wzniesienia rozruchów,

zarówno w stolicy, jak i w 189 ośrodkach kraju.

W dalszym ciągu przemówienia porusza prokurator sprawę innych

organizacji bojowych Centrolewu,

t. zw. „piątek”, które istniały w Warszawie, Częstochowie, Krakowie i Zagłębiu Dąbrowskim.

Ta akcja terrorystyczna ujawniła się w dniu 14 września r. 1930, w którym to dniu wynikiem akcji były

zabici i ranni.

Według oświadczenia prokuratora, akcja Centrolewu była prowadzona ściśle według wymogów

nowoczesnej techniki rewolucyjnej,

Oskarżony Ciołkosz jakby nigdy nic, powiada, że gdyby naprawdę chciano zrobić rewolucję dnia 14 września, to trzeba byłoby rozpocząć od takich ośrodków, jak Zagłębie naftowe i Łódź. Wysoki sędzia — mówi prokurator — ja przejrzałem wykaz demonstracji, organizowanych w 22 miastach i odnalazłem, że i

Łódź tam jest wymieniona, jak również i Zagłębie naftowe. Mało tego, odnajdujemy dowody działalności przewodniczącego CKW, PPS. Norberta Barlickiego na tym terenie bardzo energicznie.

W zakończeniu swego przemówienia prokurator popiera skargę apelacyjną.

Następnie zabiera głos prokurator Grabowski,

który na wstępie charakteryzuje nieobecność oskarżonych i adwokatów jako komedię, odegraną przez ludzi słabych. Po jego mowie przewodniczący oznajmia, że

ogłoszenie wyroku nastąpi w sobotę, 11 b. m. o godz. 3-ej po południu.

## Drugie dziecko Lindbergha

miało być porwane w razie niezłożenia 50.000 dolarów

ROANOCKE (Stan Wirginja) 9 lutego. (Pat.) — Aresztowano tutaj dwóch osobników, pod zarzutem usiłowanego wymuszenia od słynnego lotnika, Lindbergha, 50.000 dolarów pod groźbą porwania drugiego jego dziecka, 6-miesięcznego

synka.

Policja podłożyła w miejscu wskazanym przez szantażystów czek na 17.000 dolarów; następnie obserwowano bank, w którym czek winten był być podjęty.

Kiedy jakiś mężczyzna zja-

wił się z ezekiem u okienka, bankowego i podjął wymienioną sumę, a następnie po wyjściu z banku zbliżył się do jakiegoś innego osobnika, nawiązując z nim rozmowę w sprawie okupu, obydwoje zszokowano.

Roberto Suster



Do Warszawy przybył nowy przedstawiciel oficjalnej włoskiej agencji prasowej „Stefani“, p. Roberto Suster, jedno cześnie korespondent dziennika „Popolo d'Italia“.

# Woj. Jaszczolt żegna Łódź

## wyrażając w liście otwartym do społeczeństwa podziękowanie za współpracę dla dobra państwa

W ub. poniedziałek nastąpiło, jak wiadomo, uroczyste przejęcie urzędowania przez nowego wojewodę łódzkiego p. Hauke - Nowaka od wojewody Jaszczolta, który obejmuje stanowisko wojewody wileńskiego.

Po kilkudniowych konferencjach, w czasie których p. Jaszczolt wprowadzał w urządowanie swego następcę, obecnie opuszcza on nasze miasto.

W związku z tem p. wojewoda Jaszczolt publikuje obecnie przed wyjazdem do Wilna, za pośrednictwem naszej Redak-

cji następujący list otwarty do społeczeństwa łódzkiego:

„Ustępując ze stanowiska Wojewody Łódzkiego, poczuwam się do milego obowiązku podziękowania całemu społeczeństwu województwa łódzkiego za harmonijną współpracę i wydatne poparcie moich poczynań we wszystkich dziedzinach życia społeczno-państwowego.

„Niemał 7-letnia praca wśród tutejszego społeczeństwa nakazuje mi z całą przyjemnością stwierdzić Jego wysokie poczucie cnót obywatelskich i doskonałe zrozumienie dla potrzeb interesu państwowego.

„Społeczeństwo świadomie zorganizowane, zespolone w rydwanie współpracy z admini-

stracją państwową, chętnie do poświęceń dla celów dobra ogólnego, może spokojnie i śmiało patrzeć w przyszłość.

„Łodzi przemysłowej i Łodzi robotniczej wyrażam szczególne podziękowanie za spokojną i harmonijną współpracę dla dobra państwa i społeczeństwa.

„Żegnając się ze społeczeństwem województwa łódzkiego, życzę Mu, by w przyszłych swych poczynaniach hołdowało nadal wzniesłemu hasłu: „Salus Reipublicae suprema lex“.

WL. JASZCZOLT.  
Wojewoda

## Zamach bombowy



na wille przyjaciela Mussoliniego, adw. Silvestro, w Filadelfji.

## Trochę humoru

### NASZE DZIECI

— Masz tu dwanaście cukierków — mówi wuj — daj z nich połowę Elżuni. No, a teraz powiedz mi chłopcze, ile cukierków dasz Elżuni?

— Trzy, wujaszku.  
— Co takiego? — oburza się wuj — nie umiesz rachować?  
— Ja, owszem, ale Elżunia nie.

Mama siada z Fredziem do wagonu. Daje Fredziowi banana. Po chwili:

— Fredziu, a gdzie łupina? Nie rzuciłeś jej chyba pod ławkę?

— Nie mam — odpowiada rozgarnięty Fredek — wsunąłem ją do kieszeni staremu panu.

## Powódź w Lublinie



Jak to już donosiliśmy, lody na Bystrzycy puściły. Wezbrane fale zalały okolice Lublina. Straż ogniowa i wojsko pracują nad usunięciem zatorów oraz ewakuowaniem mieszkańców zagrożonych domów.

Na ilustracji widzimy u góry tworzący się zator u ujścia Czerniejówki do Bystrzycy, a dole przedmieście Lublina Bronowice, zalane wodą.

Nr. 13 Specjalny Dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO“ z dnia 10 lutego 1935 roku.

WACŁAW ZABOROWSKI

# MORD

Powieść oryginalna na tle łódzkim

(Ciąg dalszy).

— A co on teraz robi?

— Djabli go wiedzą. Może jest fordancerem, może sutenerem, a może puszcza w obieg fałszywe pieniądze, bo że nie robi ich, za to ręczę, gdyż mu siałby pracować. Jestem mu zresztą wdzięczny, bo właśnie wczorajsza wizyta poddała mi przez asociację w nocy myśl o wielkim szantażu ludzkości.

— Patrz, patrz! nasz Rheinbaben zamiast rozkoszowania się prysznicem i lodami lata po polanie z rakieta i gra w tenisa. Trzymaj mnie, bo skonał! Świat się kończy! Chodźmy tam prędzej, AAndrzeju, bo go apopleksja trzaśnie.

### ROZDZIAŁ VII.

Kort był porośnięty suchotniczą i zakurzoną trawą. Właściwie to był tenis, różnice istniały jednak poważne: zamiast siatki wisiał sznur, linę serw zaznaczono zwykłą kraską, przeprowadzoną grubym patykiem, a rogi linii autowych poznawano po kamieniach. Jedną stronę placu odmierzala krokami Ania, drugą — jej koleżanka Greta Heit, a że kroki Grety były nieco większe ogólny kształt kortu pozostawiał wiele do życzenia. Natomiast rakiety były prawdziwe. Greta kupiła je okazynie po 20 zł. sztuka, bo jedna miała sek w ramie, fatalnie zniekształcający elipszę, druga zaś prawdopodobnie była używana do gry conajmniej przez trzy pokolenia graczy, położona na płaszczyźnie, przyle-

gała do niej tylko jednym punktem i miała kształt gruszki.

Inżynier von Rheinbaben po wyjściu od kapitana Romskiego miał szczerzy zamiar wziąć pierwszą napotkaną taksówkę lub dryndę i jechać do domu, więc tylko na chwilę przystanął, aby popatrzeć na grające dziewczęta. W chęci lepszego obejrzenia przebiegu gry zbliżył się nieznacznie do kortu i już miał zawracać, gdy ukończono gem, nastąpiła zmiana stron i Ania zawołała: „Dzień dobry, panie Frytze!“ Należało być grzecznym i przywitać się z paniami oraz zapytać o stosunek gemów.

— Ach, mamy zupełnie równe siły: 8:8. Dlaczego się pan uśmiecha?

— Bo taki set wśród dobrych graczy nosi nazwę babskiego. Nieprawdaż, gem zawsze wypada dla strony serwującej?

— Wstrętny pan jest i myli się pan zasadniczo, bo gem u nas zawsze wypada dla strony sędziującej. Oto, moja koleżanka Greta, a to pan Trubadur... Och, przepraszam, drogi panie inżynierze, naprawdę nie chciałam tak powiedzieć... — i Ania umilkła zdetonowana.

— Nie potrzebujesz się tak gęsto tłumaczyć, Aniu, przecież nie nazwałaś pana obraźliwie. Sądzę, że „trubadur“ ładnie brzmi i od Frytza, i od inżyniera.

— Ale nie ładniej od „drogiego inżyniera“ — odciął się Ani Rheinbaben.

To był naprawdę wstrętny człowiek i Ania naprzekór mu i Grecie powtórzyła: „Drogi panie inżynierze, może pan będzie łaskaw nam bezstronnie posędziować“ — takim rozbrajająco błagalnym tonem, że nie sposób było odmówić.

Bezstronne sędziowanie było w warunkach lokalnych rzeczą wykluczoną: O ile się nie czuło wirtuozem w dziedzinie wzroku i wyobraźni przestrzennej — należało uciekać się do fantazji Rheina-

baben, stojąc przy sznurze, zastępującym siatkę, orzekał głosem stanowczym i bezapelacyjnym prawie zawsze w tym samym porządku: piętnaście do zera; trzydzieści do zera; trzydzieści do piętnastu, czterdzieści do piętnastu; przewaga serw, równowaga, przewaga serw, gem. Ale przy stosunku 10:10 przyszedł do przekonania, że upał staje się nie do wytrzymania i dalsza „bezstronność“ jest karygodną ze względu na zdrowie dziewcząt. Aby skończyć uznał dwa gemy dla Ani i ogłosił seta przy stosunku 12:10.

— Dziękuję panu (bez drogiemu) za sędziowanie! Mówiłam ci nieraz, Greto, że grasz znacznie słabiej ode mnie, tylko sędziujesz stronniczo. Przekonałaś się najlepiej przy sędziowaniu osoby trzeciej, że miałam rację.

Rheinbaben nie mógł zrozumieć, czem właściwie zasłużył na degradację ze stopnia „drogi inżynier“ do stopnia „osoba trzecia“. Może nie trzeba było utrzymywać tak długo równowagi, tylko kończyć seta od razu? Ale zresztą cóż go obchodziły humory tej smarkatej? Chciał pożegnać się, gdy odezwała się Greta. O, Greta dobrze widziała, że ten tłuszcioch sędziował stronniczo, stale orzekając, że jej serwy idą do korytarzy nawet wówczas, kiedy piłki padały wyraźnie centrowo. W sercu jej dojrzała zemsta.

— Panie inżynierze! czy nie zechciałby pan trochę ze mną potrenować? Tak słabo gram w porównaniu z Anią, że trening mi naprawdę dobrze zrobi.

— Na taki upał? może wieczorem, proszę panią? Bardzo chętnie po powrocie z podróży...

— Jaki upał? Greta wieczorem jest zajęta w biurze, więc nie będzie mogła korzystać ze wskazówek pana — wtrąciła Ania.

**Wiadomości bieżące**

**Wyjazd woj. Hauke-Nowaka**

W dniu wczorajszym wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy wojewoda łódzki, p. Hauke-Nowak.

Pobyt woj. Hauke-Nowaka w stolicy potrwa kilka dni.

Wojewodę zastępuje p. wicewojewoda Potocki.

**Kiedy odbywa się dodatkowa komisja poborowa**

W związku z mylnymi informacjami o rzekomym wyznaczeniu na dzień wczorajszy dodatkowej komisji poborowej, starostwo grodzkie za naszym pośrednictwem wyjaśnia, że dodatkowe komisje dla poborowych, nie mających uregulowanego stosunku do służby wojskowej odbywają się 15 i 16 każdego miesiąca dla PKU I i II. W wypadku, gdy data wypadnie w święto termin komisji przesunięty zostaje o jeden dzień. (a)

**T. A. „Zawiercie” uruchomiło przedalnię**

Wczoraj uruchomiona została w Zawierciu przedalnia tow. akc. Za wiercie. Zatrudnionych zostało na razie około 100 robotników.

**Noce dyżury aptek**

Dziś w noce dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (P. Wolności 2); Suke. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczńska 37); Suke. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

**ZWIĄZEK MAJSTRÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO**

Do zarządu zostali wybrani: prezes p. Epstein Rubin, wiceprezes i gospodarz p. Zółtowski Józef, sekretarz p. Koplówiec Bernard, skarbnik p. Alter Abram, archiwista p. Szajberg Emanuel i referent statystyki p. Goldberg Łazarz.

Komisja rewizyjna: pp. Goldwag H., Amsterdam G., Kantor M.

Do sądu rozjemczego powołano pp. Weylanda D., Przybyszewicza B., Siera M., Altera A., Epstein R., Portneja J., Goldwaga H., Zółtowskiego J., Doktorczyka A. i Laszkowskiego W.

Przewodniczył walnemu zebraniu p. Lewkowicz I. B.

W sobotę, dnia 11 bm. punktualnie o godz. 19 w lokalu związku (Zachodnia 63) wygłosi kierownik zakładów włókienniczych w Saksoni p. Scharf odczyt n. t. „Urządzenia dreherów przy tkaninach włókienniczych”. Wstęp dla członków gości bezpłatny.

**Strejk lokatorów**

**Właściciele nieruchomości zgadzają się na obniżenie komornego**

Niezwykle zjawisko zanotowano w dzielnicy północnej m. Warszawy. Lokatorzy całego szeregu domów ogłosili strejk, odmawiając płacenia komornego.

Odmowa ta jest poparta żądaniem obniżenia wysokości komornego o 40 proc. Dopóki to nie nastąpi, lokatorzy gremialnie wzbraniają się płacenia. Strejk objął już kilkadziesiąt domów.

W związku z temi, niezwykle ciekawymi wypadkami znany organizator lokatorów, oświadczył:

W domach, zamieszkałych przez rzesze lokatorów ze sfer niższych, sytuacja właścicieli jest poważna. Nie można przecież wszystkich eksmitować, so lidarny front lokatorów, odmawiających płacenia, jest w tych wypadkach klęską dla gospodarzy.

Myśl t. zw. strejków lokatorów nie jest nową. Lansowana ona była już od dłuższego czasu przez organizacje lokatorskie w ośrodkach zamieszkałych przez rzesze proletariatu, a przede wszystkim przez związki lokatorów w Łodzi. Walka o słuszne i palące postulaty lokatorów — obniżenie komornego — winna być wpro-

wadzona w drodze zabiegów u czynników miarodajnych, które niewątpliwie w zrozumieniu sytuacji zgodzą się na obniżenie komornego.

Strejki lokatorów, które obecnie objęły Warszawę, a jak nas informują, znajdują coraz większy posłuch, nie znalazłyby dla siebie podatnego gruntu, gdyby nie negatywne stanowisko gospodarzy

w stosunku do, wypływającej z konieczności życiowej, obniżki komornego. Trzeba sobie zdać sprawę, że w dzisiejszych czasach sztywność najważniejszej pozycji w budżecie domowym — czynszu, musi być złamana i gdy o 50 proc. spada zdolność płatnicza mieszkańców, to

przynajmniej o 30 proc. winno stanąć komorne.

Jeden z wybitnych działaczy w organizacji właścicieli domów powiedział:

— Nie neguję myśli pewnych ulg, w komornem. Zresztą stwierdzam, że znane są wypadki, że

gospodarze dzisiaj z własnej woli obniżają czynsz,

Zdaniem moim

niżka należy się przede wszystkim

**Pechowy szuler**

**skazany został na 16 miesięcy więzienia**

Posterunkowy I komisariatu przechodząc w dniu 10 grudnia r. ub. ulicą Rybną, spostrzegł jakiegoś osobnika, który uprawiał szulerczy proceder przy stoliku z trzema kartami. Był to 20-letni Stanisław Nowogórski.

Spisano mu protokół i puszczono na wolną stopę. Nowogórski nie zrezygnował jednak z szulerki, wziął drugi stolik, nowe karty i stanął ze swoim kramikiem, przy zbiegu ulicy Zachodniej i Stodolnianej.

Los rzucił, że ten sam posterunkowy, który aresztował go kilka godzin przedtem, natknął się nań ponownie i wraz ze stolikiem oraz znaczonemi kartami, odprowadził oszusta

do komisariatu. Wczoraj Nowogórski stanął przed sądem grodzkim. Okazało się, że już poprzednio, za uprawianie gry w trzy karty, był zatrzymany na ul. Południowej i skazany na 6 miesięcy więzienia, a następnie wypuszczony na zasadzie amnestji.

Sąd skazał Nowogórskiego: za pierwsze przestępstwo — przy ul. Rybnej — na 8 miesięcy więzienia, za drugie — u zbiegu ulic Stodolnianej i Zachodniej — na 8 miesięcy więzienia, a z uwagi na niepoprawność skazanego sąd nie zmniejszył obydwu tych kar przy połączeniu wyroków, lecz skazał go łącznie na 16 miesięcy więzienia. (p)

kiem dla lokali większych, zamieszkałych przez inteligencję. O tych sprawach w atmosferze spokoju będziemy mogli prowadzić rzeczową dyskusję.

**Dwa wiece lokatorskie**

W niedzielę, dnia 12 lutego rb. o godz. 11 rano w filharmonji odbędzie się wiec zwołany przez Związek Lokatorów i Sublokatorów woj. łódzkiego, w sprawie niżki komornego w starych i nowych domach, wstrzymania eksmisji i działalności urzędu rozjemczego. Przemawiać będą pp. Urbach, Wach, Urbanowicz i in. Bilety wejścia 20 gr. do nabycia w sekretarjacie związku przy ul. Piotrkowskiej 107.

Tegoż dnia o godz. 3 pop. odbędzie się zjazd wojewódzki związku, na który zapowiedzieli swój przyjazd delegaci Kalisza, Piotrkowa, Pabjanic, Zgierza, Tomaszowa, Ozorkowa, Zduńskiej Woli, Częstochowy i Ostrowia Wielkop. Na zjeździe omówiona będzie dalsza akcja związku oraz ustosunkowanie się do wniosków, złożonych w sejmie, oraz wybrany zostanie wojewódzki zarząd. Obrady zjazdu odbywać się będą w biurze związku, przy ul. Piotrkowskiej 107.

Zarząd społecznego związku lokatorów i sublokatorów m. Łodzi zwołuje w niedzielę dnia 12 lutego o godz. 4 po południu w lokalu własnym (Wólczńska 77) zgromadzenie lokatorskie, na którym omawiana będzie sprawa niezwłocznego obniżenia komornego, wstrzymania eksmisji i sprawa umorzenia bezrobotnym zaległego komornego.

Na zgromadzeniu przemawiać będzie p. dr. Z. Mierzyński, inż. Hurwicz i inni.

**Niezawodne środki na kupteż!**

**Instytut de Beauté roma**

6-go Sierpnia Nr. 3, II piętro, front. Tel. 204-91

Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie pielęgnowania cery. —

**Karambol wozu z framwajem**

W dniu wczorajszym na ulicy Narutowicza 11 miało miejsce zderzenie wozu z tramwajem. Przed wymienioną posesją stała furmanka Jakuba Blatta, zamieszkałego przy ul. Berka Joselewicza 2. W pewnej chwili nadjechał tramwaj linii nr. 2, a gdy Blatt zamierzał przejechać na drugą stronę jezdni, wpadł dyszlem na tramwaj.

Wagon i wóz zostały uszkodzone. Koń został ciężko okaleczony. Blatt i policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej. (a)

**Tomaszów**

**KRWAWY NAPAD.**

Onegdaj w późnych godzinach wieczornych liczni przechodnie byli świadkami krwawej awantury jaka miała miejsce na ul. Mireckiego Oto trzech osobników: 25-letni Marjan Pietrzak (mieszkaniec Siedlec), Henryk Swoboda (Majowa 6) oraz trzeci nieznanymi opryszek tomaszowski dopadli do powracającego do domu Szmida (Mireckiego 77) i poczęli go dotkliwie bić. Na odgłos bójkii nadszedł policjant, co widząc napaściny w obawie przed aresztowaniem zbiegli, pozostawiając swą ofiarę. Gdy policjant odprowadził w bestjałski sposób pobitego Szmida, zauważył, że w pewnej odległości za nimi znajdują się ci sami napaściny. Policjant postanowił ich zatrzymać i kiedy w pogoni za uiekającymi znalazł się na ul. Majowej, jeden z opryszków wyскоczył z za plotu i uderzył go kawałem żelaza w twarz tak silnie, że ten padł nieprzytomny na ziemię. Wszczęte dochodzenie policyjne nie doprowadziło dotychczas do ujęcia niebezpiecznych awanturników.

**ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA.**

Na skutek doniesienia policji ze Skierniewic tutejszy komisariat aresztował niejakiego Jana Grabowskiego, stalego mieszkańca Tomaszowa (Mostowa 1), który dokonał w Skierniewicach szeregu kradzieży. Aresztowanego oddano do dyspozycji władz sądowych.

**ŻEBRACY W BANKU POLSKIM.**

Wczoraj tutejsza policja interwenjowała dwukrotnie w związku z natrętną żebranią w domach Banku Polskiego, dokąd ze względu na bezpieczeństwo tej instytucji osobom obcym jest wstęp wzbroniony. Aresztowano 20-letniego Czesława Tkacza i 30-letniego Józefa Bąka. Pierwszy odpowiadać będzie przed tutejszą ekspozyturą starostwa drugi pociągnięty zostanie do odpowiedzialności za to, że uderzył pełniącego służbę w Banku Polskim funkcjonariusza policji.

**Dźwiękowy**



**Dziś niebywała premiera!**

Początek seansów o g. 4-ej, w soboty i niedziele o 12-ej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 gr.

**Najgłośniejszy film świata!**

Wielki dramat dźwiękowy bohaterstwa, odwagi, miłości, potęgi i poświęcenia

**Film za miliony dla milionów!**

**ANIOŁOWIE PIEKŁA**

Najpotężniejszy dramat miłości i poświęcenia, ilustrujący zmagania się dwóch mocarzy: Anglii i Niemiec podczas wielkiej wojny.

**Ben Lyon, Jean Harlow i Lucien Prival**

Nadprogram: Król konferansjerów **FRYDERYK JAROSSY** prowadzi konferansjerkę w języku polskim w rekordowej 5-cioaktowej rewji humoru i dowcipu p. t.

**Hallo... tu mówi Jarossy!..**

## Strzały w ciemnościach

do złodziei kolejowych  
Onegdaj wieczorem na pociąg towarowy zdążający ze stacji Władzów do Chojen, dokonali napadu jacyś rabusie kolejowi.

Korzystając z zapadającego zmroku, złodzieje zakradli się na wagon i poczęli ładować węgiel do worków i zrzucić większe kawały na ziemię.

Manewr złodziejski spostrzegli strażnicy, którzy oddali kilkanaście strzałów na postrach, a gdy to nie poskutkowało, w kierunku rabusiów.

Strzały chybiły. Złodzieje uciekli. Za rabusiami wszczęto poszukiwania. (a)

BEZKONKURENCYJNY  
REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

„MATA HARI”

dramat kobiety kurtyzany  
szpłega. GRETA GARBO—  
NOVARRO.

„Czowiek, którego zabiłem”

Reż. E. LUBICZA z udziałem  
NANCY CARROL,  
P. Holmesa.

Błękitna Rapsodia

z udziałem CHARLES  
FARRELA I JANET GAY-  
NOR

„BOCZNA ULICA”

z esarującą IRENE DUNN  
i John BOLES

SZATAN ZAZDROŚCI

Talulla Bankhead—Gary Cooper  
oras te wszystkie, które cechuje  
wybitny artyzm w pomysłach,  
reżyserji i pięknej oprawie mu-  
sycznej

Ż. T. K.

Żydowskie towarzystwo krajoznawcze w Polsce, oddział w Łodzi, ul. Wólczańska 35 organizuje w sobotę, dnia 11 b. m. wycieczkę do zakładu fizycznej terapii kasy chorych, Zbiórka o godz. 12,45 przy Al. Kościuszki 19.

Odczyty: w piątek o godz. 21 odczyt red. Ch. M. Brzustowskiego n. t. „Żydzi w Londynie”;

w sobotę o godz. 21 odbędzie się „Wieczór broderzonowski”.

# Zakłady opiekuńcze i szpitale padną ofiarą nożyc oszczędnościowych w budżecie Łodzi Szpital „Magdalenek” nie będzie zamknięty!

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie plenarne magistratu m. Łodzi. Rozpatrywano drugi dział budżetowy, a mianowicie budżet przedsiębiorstw i zakładów miejskich.

Na szpitalnictwo prelimitowano ogółem 1.769.574 zł. co stanowi w porównaniu z budżetem roku ubiegłego zmniejszenie o blisko 200.000 złotych. Pozycja szpitalnictwa obejmuje następujące szpitale: zapasowy, powszechny w Radogoszczu, św. Józefa, św. Aleksandra, im. Marji Magdaleny, dla lekko gruźliczych w Chojnach, sanatorium dla dzieci piersiowo chorych w Łagiewnikach, prewentorium.

Z tego wyszczególnienia wynika, że magistrat nie zlikwiduje w bież. roku szpitala „Magdalenek”, aczkolwiek jest w kłopotach finansowych i mimo, iż zabiega o pomoc finansową państwa na jego utrzymanie.

Na zakłady opiekuńcze prelimitowano w nowym budżecie 943.209 zł. (w roku ub. — 1.036.890 zł.). Jak widać również ten dział opieki społecznej padł ofiarą nożyc oszczędnościowych. Pozycja ta obejmuje następujące zakłady opiekuńcze: dom wychowawczy dla niemowląt, dla dzieci w wieku przedszkolnym, dla dziewcząt w wieku szkolnym, pogotowie opiekuńcze dla dzieci, dom wychowawczy dla chłopców w wieku szkolnym, dom starców i kalek chrześcijan, dla chronicznie chorych, zbiornia dla starców, internat przy szkole specjalnej dla chłopców oraz kolonja w Romanowie.

Na przedsiębiorstwa komunalne, a mianowicie na gazownię miejską, osiedle miejskie im. Montwiła Mireckiego, kino oświatowe, zakład hodowli roślin, majątki Łagiewniki i Rzew, etc. prelimitowano ogółem 6.579.586 złotych, co stanowi w porównaniu z budżetem poprzednim zmniejszenie

o około 4 miliony złotych, czyli o 45 procent.

Należy zaznaczyć, że w budżecie tym nie umieszczono wydatków na wydział kanalizacji, który jak wiadomo ma być przekształcony na przed-

siębiorstwo samodzielne p. t. „Kanalizacja i wodociągi miasta Łodzi”. Budżet kanalizacyjny w roku 1933-34 objęty zostanie ogólnym prelimitarzem budżetu inwestycyjnego. Budżet działu przedsiębiorstw

mięjskich i zakładów opiekuńczych, zamykający się łączną sumą 9.292.369 złotych przyjęto jednomyślnie.

Po załatwieniu budżetu, magistrat przystąpił do rozpatrzenia szeregu bieżących spraw. M. in. władze miejskie postanowiły obniżyć cennik na drzewo, sprzedawane w dowolnych ilościach mieszkańcom z lasów majątku miejskiego w Łagiewnikach. Zniżka wynosi 20 proc. dotychczasowych cen.

Zkolei postanowiono na wniosek wydziału zdrowotności ustalić specjalne opłaty za wizyty w miejskich przychodniach przeciwgruźliczych dla mogących płacić.

Magistrat postanowił pobierać za dokonanie analiz moczów i krwi w przychodniach miejskich 2 zł., za prześwietlenie płuc aparatem Roentgena — 5 zł., za zdjęcie roentgenowskie — 7 zł. (większe — 10 złotych), za dopełnienie odmy — 8 złotych, zaś za zwykłe badanie fizykalno - lekarskie — 3 zł.

Na tem samem posiedzeniu postanowiono zakupić dla szpitala św. Józefa lampę diagnostyczno - roentgenologiczną za cenę 1.600 zł. (g)

GRYPA

Z całego kraju napływają znów doniesienia o grypie. Wskazaniem więc będzie poświęcić kilka słów tej zaraźliwej i atakującej człowieka w sposób podstępny chorobie.

Objawy grypy są następujące: brak humoru, ogólne zmęczenie, bóle przeważnie krzyża i głowy.

Kto już poważnie zapadł na gripę, powinien zwrócić się do lekarza, gdyż jak wiadomo, grypa może przyjąć obrót zupełnie nieprzewidywany. Chory gorączkujący oczywiście powinien pozostać w łóżku.

Różnorodność dolegliwości, towarzyszące grypie, najlepiej jest zwalczać za pomocą jakiegoś środka, któryby jednocześnie łagodził bóle i nie dopuszczał do gorączki. Takim środkiem są tabletki Aspiryny. Leczenie Aspiryną wpływa korzystnie na cały przebieg choroby i usuwa męczące bóle głowy i łamanie w kościach. Czas trwania choroby zostaje skrócony, nasilenie zmniejszone, a chory łatwiej dochodzi do zdrowia.

## Ratujmy zdrowie



Oto jeden z zabiegów w nowo - otworzonym instytucie zdrowia w Berlinie. Specjalne aparaty tlenowe, pod okiem fachowców, skutecznie walczą z chorobami piersiowymi, tak pospolitemi w wielkich miastach.

## 93 dni aresztu

za handel szmuglowanymi papierosami

W dniu 11 maja 1929 r. w mieszkaniu Władysława Borensztajna (romskiego 29) funkcjonariusze straży granicznej dokonali rewizji, w poszukiwaniu tytoniu, pochodzącego z przemytu.

Poszukiwania dały rezultat, że w piwnicy znaleziono walizę, zawierającą 1,850 gramów tytoniu i 2,615 sztuk papierosów pochodzenia zagranicznego.

Borensztajn oświadczył, iż piwnica do niego nie należy i papierosy ani tytoni nie są jego własnością.

To samo podtrzymał na sprawie sądowej.

Sąd w pierwszej instancji stwierdził, iż skarb państwa poniósł szkodę w wysokości 1.865,65 zł., wobec czego Borensztajn skazano na 9,328,25 zł. grzywny, z zamianą na 310 dni aresztu.

W dniu wczorajszym sprawa rozpatrywana była w instancji apelacyjnej.

Sąd utrzymał wysokość grzywny, zamieniając ją jednak tylko na 93 dni aresztu. (p)

WIECZORNICA PRACY

Jutro cała Łódź bawi się na wieczornicy Pracy w Tow. Śpiewaczym, Piotrkowska 243

DR. MED.

R. BORNSTEIN

Specj. chorób  
wewnętrznych i nerw.

Traugutta 9 Od 4 — 6

# LUNA

## Dziś wielka premjera!

Najpiękniejszy film Eryka Pommera  
Film, który bawi oryginalną fabułą,  
zachwyca melodyjną muzyką,  
fascynuje przepyszną wystawą pt.

# LUNA

# Ja w dzień... ty w nocy...

W rolach głównych: urocza **Käte von Nagy** oraz **Fernand Gravey**

Muzyka:  
W. R. Heymann

Początek o godz. 4 pp., w soboty, niedziele  
i święta poranki o godz. 12 w poł.

Passe-partouts i bilety bezpłatne bezwzględnie  
nieważne aż do odwołania.

Nadprogramy: Tygodnik dźwiękowy oraz aktualności krajowe.

# Sześć włamań w ciągu tygodnia Świetnie zorganizowana szajka złodziejska pod kluczem

Mieszkańcy północnej dzielnicy miasta odetchną wreszcie

Kroniki policyjne notowały od pewnego czasu systematyczne kradzieże z włamaniami, do konywane przez jakąś doskonale zorganizowaną szajkę, grającą na terenie Placu Reymonta i ulicy Napiórkowskiego.

Począwszy od stycznia b. r. nie było prawie dnia, aby do urzędu śledczego nie wpłynęło jakieś doniesienie o dokonanej kradzieży.

W dniu 21 stycznia złoczyńcy, przy pomocy włamania zamków dostali się do sklepu Władysława Salomona, przy ul. Mazurskiej 6, skąd skradli różne przedmioty, wartości około 500 złotych. 27 stycznia także samo włamanie dokonane zostało do sklepu kosmetycznego Juliana Występa (Kilińskiego 211), skąd zrabowano towarów na sumę 500 złotych. W nocy, dnia 1 lutego włamywacze zakradli się do sklepu Mordki Aronowicza (Napiórkowskiego 39) i ze spiżarni skradli 600 klg. jabłek, wartości około 600 złotych.

Przez cztery dni był spokój, ale już w nocy, z dnia 5 na 6 lutego, dokonano niemniej śmiałego włamania do sklepu spożywczego Magdaleny Muszyńskiej (Napiórkowskiego 27). Tej samej nocy, i jak wskazywały ślady, ci sami włamywacze dostali się do sklepu rzeźniczego Hugona Dicła (Napiórkowskiego 56) skąd skradziono wędliny na sumę 700 zł.

Zaborczość złoczyńców nie miała jednak granic. Następną noc, z dnia 6 na 7 lutego włamali się do domu, przy ul. Kilińskiego 213, skąd skradli bieliznę z pralni, wartości dwa tysiące złotych.

Władze śledcze doszły do wniosku, że wszystkie te włamanie, są dziełem jednej szajki.

Urząd śledczy zmobilizował swych wywiadowców z poleceniem ścisłych obserwacji. Te właśnie obserwacje dały wyniki. Zauważono mianowicie, że w mieszkaniu małżonków Aleksiego i Marjanny Józwiaków co noc zbiera się jakieś większe towarzystwo, które rozchodzi się do domów dopiero nad ranem. Wywiadowcy zainteresowali się tym domem, a kiedy mieli już pewne nici w rękę, wkroczyli w dniu wczorajszym do mieszkania Józwiaków (ul. Napiórkowskiego 79). Mieszkanie zostało otoczone ze wszystkich stron i policja przystąpiła do dokładnej rewizji.

Rezultaty były nadspodziewane. W licznych skrytkach i szufladach znaleziono prawie

wszystkie przedmioty, pochodzące z kradzieży. Ponadto w jednej z szuflad znaleziono całą masę narzędzi, służących do włamań, najnowszej konstrukcji.

Przesłuchani w urzędzie śledczym Józwiakowie początkowo nie przyznali się do ukrywania przedmiotów pochodzących z kradzieży, następnie jednak zeznali, że nabwili je od Józefa Wlazła (Kraszewskiego 18), Marjana Terkiewicza (Napiórkowskiego 79) i Józefa Terkiewicza.

Niezłocznie funkcjonarju-

sze urzędu śledczego udali się pod wskazane adresy i dokonali aresztowań. W toku dochodzenia ustalono, że Wlazło bracia Terkiewicz i Józwiakowie tworzyli zgraną szajkę. — Pierwsi trzej chodzili na „robotę“, a małżonkowie Józwiak przechowywali łupy i spientęzali je. Hersztem i inicjatorem był Wlazło, a głównym wykonawcą Józef Terkiewicz, znany policji i poszukiwany za kradzieże — przestępca.

Wszyscy aresztowani zostali oddani do dyspozycji władz sądowych.

**REWELACYJNA zniżka cen**  
wszelkich urzędzeń biurowych

**Pabjanickiej Fabryki MEBLI BIUROWYCH**

Blurke od zł. 135.— Krzesła maszynowe dębowe od zł. 10.—

poleca:

**Józef Leżon** Przejazd 4, tel. 10-223.

## Włoski strejk w firmie Tauman Poszkodowani na 45 tysięcy złotych robotnicy w dalszym ciągu okupują fabrykę

Donosiliśmy wczoraj o okupacji fabryki Taumana przez robotników, którzy w liczbie 150, od wtorku nie opuszczają terenów fabrycznych, w oczekiwaniu na wypłacenie im zaległych zarobków. Specjalny wysłannik naszego pisma skontaktował na miejscu co następuje:

Od dłuższego czasu właściciel fabryki zalega robotnikom z wypłatą zarobków. Suma tych zaległości sięga 45 tysięcy złotych, w czym zawarte są należności jeszcze z okresów pierwszej upadłości firmy, niewypłacone robotnikom przez ówczesnego syndyka.

Sprawa niewypłacania zarobków robotniczych jest na terenie firmy Tauman już precedensem stale uprawianym przez kierownictwo fabryki, które wpadło na „genjalną“ myśl włączenia należności robotniczych w sferę wielkich długów, które co pewien okres czasu redukuje się i rozkłada na raty. Z robotnikami były już niejednokrotnie zawierane układy, nota bene nigdy nie dotrzymywane.

W dniu 9 stycznia r. b. zo-

stała zawarta nowa umowa pomiędzy delegatami robotników i współwłaścicielami, w myśl której robotnicy przystąpili znów do pracy, pod warunkiem, że otrzymają oni zaległe należności za dwa tygodnie t. j. od 12 do 24 grudnia r. ub. w dniu 13 — 14 stycznia, oraz zaległości z dnia 28 — 31 grudnia w wysokości 1238 złotych w dwóch ratach w dniu 21 i 28 stycznia. Niezależnie od tego tygodniówki bieżące miały być punktualnie wypłacane. Umowa ta została zawarta w obecności przedstawiciela policji p. Pawliczaka oraz inspektora 13 obwodu, inż. Kakowskiego.

Ponieważ jednak ani jeden punkt powyższej umowy nie został wypełniony, a ponadto tygodniówek w dalszym ciągu robotnikom nie wypłacano, przeto przed równo dwoma tygodniami robotnicy przystąpili do strejku.

Na kilka dni przed wybuchem strejku, t. j. 20 stycznia ogłoszono firmie poraż który upadłość. Od tego czasu nikt ze współwłaścicieli nie pokazał się na terenie fabryki. We wtorek rano przybyli do fabry-

ki robotnicy w liczbie 150, już nie opuścili terenów fabrycznych, czekając na wyjaśnienie sytuacji. Tego samego dnia przybył na miejsce inspektor pracy w towarzystwie przedstawiciela policji, przyczem na wniosek inspektora, został sporządzony i przesłany do władz administracyjnych protokół, w związku z którym grozi współwłaścicielom fabryki kara z art. 59 za złośliwe narażenie robotników na straty, t. j. trzy miesiące więzienia z zamianą na trzy tysiące złotych grzywny.

We wczorajszej rozmowie z przedstawicielem naszej redakcji, pan inspektor pracy oświadczył, że syndyk adw. Kon, który dopiero dziś otrzyma odpowiednio pełnomocnictwa ze sądu, już wczoraj wezwał do siebie jednego ze współwłaścicieli, któremu polecił sprzedaż maszyn dla pokrycia chociażby ostatnich należności, w kwocie 5 tysięcy złotych. Adw. Kon pragnie przez wydzierżawienie fabryki uzyskać dalsze fundusze na zaspokojenie pretensji robotników. **Zet.**

Dzisiaj, o godz. 12 w południe jako w rocznicę śmierci

B. P.

**Anny Hertz**

odbędzie się w Synagodze Szpitala żałobne nabożeństwo, na które zaprasza krewnych i znajomych

Zarząd Szpitala Starozakonných fund. małż. Poznańskich w Łodzi

## Granatowy mundur i biała paleczka

Otwarcie kursu samochodowego dla policjantów

Łódź ma coraz więcej samochodów. Ruch uliczny staje się coraz bardziej wielkomięjski, coraz trudniej utrzymać porządek.

To trudne zadanie przypada w udziale policji, ściślej mówiąc funkcjonariuszom ruchu. Często ten granatowy mundur i biała paleczka decydują o życiu przechodnia, często jeden ruch zapobiega kalectwu czy zderzeniu. Służba odpowiedzialna i trudna. Trzeba do niej odpowiedniego przygotowania. Nie wystarczy znać przepisy o ruchu, nie wystarczy wiedzieć, że auto musi jeździć taką czy inną stroną, że teraz musi się zatrzymać a za chwilę przyspieszyć. Policjant, pełniący służbę ruchu na ulicy, musi znać konstrukcję samochodu, musi wiedzieć czego może wymagać od kie-

rowcy, jak interwenjować, kogo wreszcie uznać winnym spowodowania niebezpiecznego wypadku.

Dlatego też z znanym pomysłem należy inicjatywę łódzkiego automob. Klubu, który zorganizował specjalny kurs dla funkcjonariuszy policji, pełniących służbę ruchu.

Wczoraj w lokalu szkoły dla kierowców L. Masłowskiego przy ul. Piotrkowskiej 202, odbyło się otwarcie pierwszego takiego kursu. Narazie jest to doświadczenie. Chodzi o przeprowadzenie pewnego rodzaju eksperymentu, który, wierzymy, da pomyślne rezultaty.

Łódzki Automobilklub jako instytucja dbała o porządek ruchu samochodowego zwróciła się do komendanta policji łódzkiej insp. Torwińskiego, proponując stworzenie takiego kursu. Inicjatywa została podchwyczona i oto wczoraj pierwsza kadra, pierwszych dwudziestu policjantów, rozpoczęła kurs.

Po przemówieniu komendanta rezerwy pieszej, jako zwierzchnika funkcjonariuszy ruchu i p. Kazimierza Poznańskiego, jako delegata z ramienia Automobilklubu, którzy podkreślali celowość kursu i konieczność zapoznania się policjantów zarówno z międzynarodowymi przepisami, jak i konstrukcją maszyn, p. Masłowski, któremu powierzono kurs, przystąpił do pierwszego wykładu.

## Odczyty

**ODCZYT U TECHNIKÓW.**

Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w sali łódzkiego stowarzyszenia techników przy ul. Piotrkowskiej 102, inż. Jan Hologreber wygłosi referat na temat: „O szkolnictwie polskim zagranicą“.

**„GÓRNY ŚLĄSK A OBRONA“.**

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego P. C. K. w niedzielę, dnia 12 lutego r. b. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali YMCA, Piotrkowska 8, p. W. Dziennikowski wygłosi odczyt nt. „Górny Śląsk a obrona państwa“. Wstęp bezpłatny.

**ODCZYT POSŁA FICHNY.**

Staraniem rady grodzkiej BBWR w niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 11-ej w sali kina „Stylowy“ przy ul. Kilińskiego 123, pos. dr. Bolesław Fichna wygłosi przemówienie, poświęcone sprawie zmiany konstytucji.

Zagaj zebranie ptk. Walawski Stanisław. Karty wstępu wydaje sekretariat rady grodzkiej BB. codziennie w godz. 18 — 20 (Piotrkowska 96, II p.).

**ODCZYT W POLSKIM ZWIĄZKU MYŚLI WOLNEJ.**

Jak zwykle, w niedzielę, dnia 12 lutego o godz. 11-ej rano, w lokalu łódzkiego koła polskiego związku myśli wolnej (Wólczańska 77), wygłosi odczyt przewodniczący koła dr. Z. Mierzyński na temat: „Faszystizm jako objaw nawrotu do pierwotnych form myślenia“. Prelegent wznowi swą kampanję odczytową, przerwana skutkiem dłuższego niedomagania. Ze względu na obecne wydarzenia w Niemczech temat ten jest bardzo aktualny.

# Cierpliwości! Jeszcze 24 godziny dziela nas od wielkiej premjery

BEZSPRZECZNIE NAJWESELSZEJ POLSKIEJ KOMEDJI



**Pogorzelska**

**Tom**

**Dymsza**

**Fertner**

**i inni**

**„Casino“**

## Na łódzkich ekranach „10 procent dla mnie” w Splendidzie

Polska produkcja filmowa poszła w kierunku lekkiej komedji muzycznej. To dobrze. Mamy doskonałych aktorów rewjowych, którzy potrafią niezłe zagrać na płótnie. Mamy dobrych piosenkarzy i uzdolnionych muzyków, tak że całość powinna wypaść zadawalająco. Czy wypada? Jeżeli nawet nie tak, jak powinna, to w każdym razie widoczny jest postęp. Po „100 metrach miłości”, „Ułanach” mamy nową komedję muzyczną: „10 procent dla mnie”.

Obsada osobowa znana z rewji: Mankiewiczówna, Krukowski, Skonieczny, Walter, Wesołowski, Sieniański, Orwid. Reżyserja Gardana.

Scenariusz zaczerpnięty niestety ze starych wzorów. Najpierw nasza wieś, wzorowa sielanka z gitarą i śpiewem pod płotem, potem dancingi i kabarety stolicy. Miłość dwojga młodych z przeszkodą w postaci legendarnej już teściowej. Jest i spadek amerykański jako niezbędny w takich wypadkach czynnik dynamiki akcji.

Poszczególne role, obsadzone bardzo zręcznie. Środowisko znane i potraktowane groteskowo. Podejście do tematu „szmoncesowate” co specjalnie nadaje się dla artystów tej miary co Krukowski. Polski sarmatyzm reprezentuje z powodzeniem Walter, jako genialny odtwórca rodzimych „oberków” i „połek”.

Całość warta obejrzenia. Dwie godziny wesołej rozrywki.

(jn.)

## „Hallo Paryż!... hallo Berlin!...” w Grand Kinie

Julien Duvivier niedarmo uchodzi za geniusza techniki filmowej. Każdy jego film to listek do wieńca sławy.

Zrealizował „Hallo Paryż! — Hallo Berlin!” bez gwiazd. Niema ani jednego znanego, szumnego nazwiska, ani jednego „wampa” czy „pierwszego amanta”. Są aktorzy, dobrzy aktorzy i jest maximum tego co stworzyła technika. Treść nieważna. Historia nieporozumienia i wyniki na tem tle komplikacje. Środowisko ciekawe i nowe: telefonisci i telefonistki na stacjach w Paryżu i Berlinie. Poznają się przez telefon, kochają przez telefon, nienawidzą przez telefon i przez telefon schodzą się.

Już pierwsze sceny zaciekać muszą każdego. Ruch na stacjach międzymiastowych. Krzyżują się wielojęzyczne rozmowy, widać różne twarze, setki typów. Akcja powoli wykluwa się z setek rozmów telefonicznych. Potem zręcznie wplecione życie berlińskie. Są piosenki, jest i piwo i butszowanie po knajpach.

Za chwilę życie Paryża. Nie z tej znaniej strony: wieża Eiffla, Łuk Tryumfalny. Tego było w filmach za dużo. Są obrazki z życia Paryża pracującego i bawiącego się nie za dolary, lecz skromne kilkufrankówki.

Wszystko w tempie, wszystko doskonale podane. Jest i czynnik komizmu: berlińczyk, rasowy systematyczny Niemiec w Paryżu. Jego perypetje to nie przewracanie się przez własne nogi i wylewanie zupy, lecz prawdziwy inteligentny humor. Groteska przyjazdu znakomitego gościa do Berlina, przypomina jąca do złudzenia treść sztuki teatralnej „Król” wywołuje szczere wybuchy śmiechu. A przy tem wszytkiem technika i technika.

Film pierwszorzędny, jeden z najlepszych w sezonie.

(jn.)



Minimalne zużycie prądu  
(godzina 2 i pół grosza)

Sprzedaż wszelkich aparatów grzejnych na raty i za gotówkę

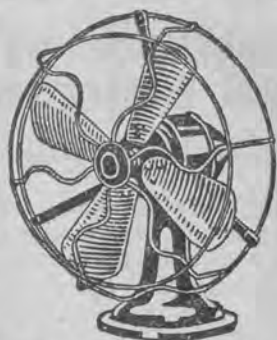
w Sklepie Elektrowni, ul. Piotrkowska Nr. 115 Telef. 134-42.

WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.

## SZYBA WYSTAWOWA NIGDY NIE ZAMARZNIE ANI MGŁĄ NIE ZAJDZIE

jeśli w witrynie pracować będzie

## Wentylator- Wiatraczek



## TEATR, MUZYKA I SZTUKA

### Notatki

Wiedeńska opera państwowa za mierza wystawić nową operetkę Lehara, mianowicie „Giuditta”. Parcję tytułową ma śpiewać Jeritza.

Teatr artystyczny w Moskwie, przemianowany w roku 1924 na drugi teatr artystyczny, obchodzi obecnie 20-lecie swego istnienia. Teatr ten stworzony został przez K. Stanisławskiego, słynnego inscenizatora, reżysera i aktora. Pierwszą sztuką, z jaką wystąpił teatr przed 20 laty był dramat Heiermansa p. t. „Nadzieja”. Największy jednak rozgłos przyniosło teatrowi wystawienie „Świerszcza za kominem” Dickensa. „Nadzieja” grana była 613 razy, „Świerszcz za kominem” 728 razy. Teatr wystawił cały szereg utworów klasycznych, m. in. Szekspira („Król Lear”, „Hamlet”), Moliera, Wiktora Hugo. W roku 1928 powstał rozłam między dyrektorem teatru Czechowym, który dążył do usunięcia teatru z pod wpływu ówczesnych prądów społecznych, a artystami teatru, którzy pragnęli zbliżyć sztukę do życia współczesnego. W tym czasie teatr wystawił obok utworów klasycznych cały szereg sztuk, traktujących tematy społeczne.

Wielu z pośród aktorów, którzy grali w teatrze artystycznym w dniach jego powstania, występuje w teatrze tym do dziś dnia.

W roku 1922 teatr odbył tournée artystyczne po Niemczech, Czechosłowacji, Szwecji i krajach bałtyckich.

W chwili obecnej teatr przygotował wystawienie szeregu utworów klasycznych oraz kilku utworów współczesnych.

### TEATR W SALI GEYERA.

W sobotę wieczorem i w niedzielę po poł. i wiecz. wesołe widowisko „Baby rządzą”.

### TEATR MIEJSKI

Dziś w piątek po raz 50 oraz w sobotę o godz. 4 po poł. po raz ostatni „Krzyżcie, Chiny”.

### SPRAWA MONIKI.

Już w poniedziałek ujrzymy w teatrze miejskim największą sensację Warszawy, głośną sztukę „Sprawa Moniki”.

### TEATR KAMERALNY

Dziś „Sprawy poufne”. W sobotę premiera sztuki Pawlikowskiej - Jasnorskiej „Egipska pszenica”.

### DZISIEJSZY WYSTĘP MARJI RAPP - JANOWSKIEJ.

Dziś o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się w filharmonii występ światowej sławy koloraturowej śpiewaczki Marji Rapp - Janowskiej, z udziałem trisa smyczkowego. Znakomita wykonawczyni żydowskich pieśni ludowych, o której cała prasa wyraża się z zachwytem wykona bogaty i wielce urozmaicony program.

### TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie o godz. 8,15 „Peppina”.

### TEATR „SCALA”

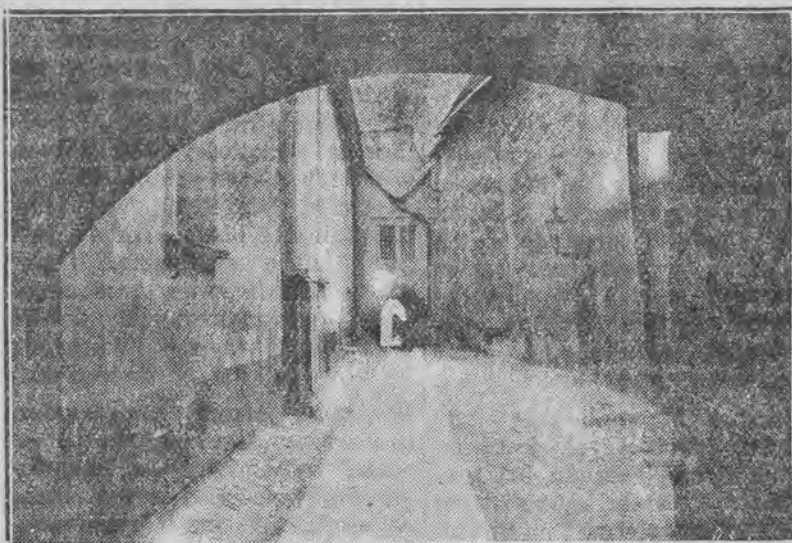
Dziś i jutro wiecz. „Pociecha z dzieci” z dr. Pawłem Baratowem.

Jutro, w sobotę o godz. 4 po poł. po cenach najniższych „Dawid Golder”.

## Zakaz jeżdżenia po szynach tramwajowych

Komenda policji na m. Łódź rozesała do wszystkich komisarjatów rozkaz baczniejszego zwracania uwagi na to, by rozmaite wozy i dorożki nie jeździły po torach i szynach tramwajowych. Posterunkowi otrzy mali nakaz spisywania wszystkim woźnikom, niestosującym się do tego rozporządzenia, protokółów, względnie, nakładania t. zw. mandatów karnych.

## Stare mury



Miasta budowane w średniowieczu pomimo różnych architektur oraz odrębności narodów, które je wznosiły, czasami mają wiele cech wspólnych. Przekonać nas o tem może powyższa ilustracja. Czyż fragment starego Tallina nie przypomina warszawianom ulicy Kanonji?

Cudowna, kusząca

## Joan Crawford

W FILMIE

## „Mężczyźni w Jej życiu”

(Letty Lynton)

Wkrótce!

## Możecie spać spokojnie!...

## Wojny już nigdy nie będzie!...

Największy pacyfistyczny film doby obecnej

## „Pożegnanie z bronią”

wkrótce nam wszystko wyjaśni!

## Co usłyszymy dziś przez radio?

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,10 Komunikaty Państw. inst. eksportowego i gospodarczy.

15,35 Odczyt p. t. „Dlaczego nie mogłoby istnieć państwo polskie bez własnego dostępu do morza” ministra H. Strasburgera.

15,50 Przemówienie p. Jana Dębskiego, wiceprezesa zarządu głównego ligi morskiej i kolonialnej p. t. „Sprawa dostępu Polski do morza na konferencji pokojowej w Wersalu”.

16,00 Płyty gramofonowe.

16,35 „Przegląd wydawnictw per jodycznych”.

16,40 „Uczony i jego laboratorium w obrazie filmowym” wygłosi prof. Stanisław Sumiński.

17,00 Audycja „Święto morza”

18,50 Rozmaitości.

19,20 Komunikat izby przemysłowej - handlowej w Łodzi.

19,30 Feljeton pt. „Dusza morza” wygl. Wacław Sieroszewski.

19,45 Prasowy dziennik radiowy.

20,00 Pogadanka muzyczna.

20,15 Koncert symfoniczny z filharmonii warsz. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Ignacego Neumarka. Imre Ungar. W przerwie kwadrans literacki. Fragment z „Wiatru od morza” Żeromskiego.

22,40 Wiadomości sportowe.

23,00 Muzyka taneczna z Gdyni.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

Monachjum (533)

21,20 Nowa muzyka kameralna o rzadkiej instrumentacji.

London (261)

22,35 Koncert (Uwerutra Elgara, Muzyka baletowa Smitha, Koncert skrzypcowy A-dur Mozarta, Muzyka baletowa Masseneta).

Manchester (480)

19,30 Koncert (M. in. Koncert na fagot Fogga, Pieśni, Symfonia „Z nowego świata” Dworzaka).

Mediolan (332)

21,00 Koncert z udziałem Wieniera i Doneeta (dwa fortepiany).

Oslo (1083)

20,00 Koncert (Uwerutra „Egmont” Beethovena, Suita H-moll Bacha, Koncert fortepianowy D-moll Brahmsa).

Bukareszt (394)

20,00 Symfonia III Brahmsa, Koncert fortepianowy Liszta i Rapsodia rumuńska Enescu.

Sottens (404)

20,00 Opera Verdiego „Traviata”.

Praga (488)

21,35 Sonaty fortepianowe: Matcella B-dur, Wagenseila F-dur, Paganello F-dur i Martiniego F-dur.

### „A BĘDZIESZ PIĘKNA I MŁODA!

Wyczerpującym omówieniem najnowszych podejść do owego świętego dla wszystkich kobiet celu zajmują się wydany ostatnio przez „Bibliotekę Przeglądu Kobięcego”, almanach o charakterze stałego poradnika p. t. „...a będziesz piękna i młoda!” Wydawnictwo zostało opracowane przez szereg wybitnych lekarzy specjalistów i kierowniczek najbardziej znanych instytucji kosmetycznych pod redakcją Henryka Tallana.

W dziale ankietowym o sposobach pielęgnowania urody mówią panie: C. Bologna, M. Berezowska, M. Ówiklińska, M. Gorceżyńska, N. Grudzińska, L. i Z. Halamy, M. Kamińska, H. Konopacka, K. Matuszewska, Z. Lindorówna, K. Lunieńska, H. Makowska, M. Malicka, Nora Ney, H. Ordonówna, M. Pate, Z. Pogorzelska I. Pokrzywicka, J. Romanówna, Z. Słaska, J. Smorsarska, Z. Stryjeńska, Greta Turna.

Pod względem graficznym omawiany almanach stoi na poziomie najefektowniejszych tego typu wydawnictw zachodnio - europejskich. Cena egz. zł. 5.— bez przesyłki pocztowej. Egzemplarze można zamawiać w „Bibliotece Przeglądu Kobięcego” w Warszawie (Kredytowa 16). Kł.





## Wieczór bokszerski K. S. Geyera

### Dobrze spisali się finaliści „pierwszego” kroku z Wolskim na czele

Zawody bokszerskie, zorganizowane przez sekcję Geyera wypadły naogół dość ciekawie, chociaż zapowiadany program nie został całkowicie wyczerpany, a co ważniejsze zabrakło walk, na które najwięcej ostrzono sobie apetyt: to znaczy rewanżu Gawina z Białymstokiem, oraz spotkania Majera z Stahlem II. Mimo to dość licznie zgromadzona publiczność była za dowolona z tej imprezy. Ujrzelimy w ringu utalentowanego Franka, co prawda mało przygotowanego do walki i nie wytrzymałego tempa, oraz szeregi zawodników, którzy dali się poznać jako pierwszorzędnym materiał na zawodach pierwszego kroku.

Przebieg walk był następujący.

W wadze muszej Rundo (IKP) walczył z mistrzem pierwszego kroku Gdańskim (Geyer). Przeważał on przeciwnika rutyną i szybkością. Gdański przegrał na punkty.

Drugą parę w tej wadze tworzyli Liberman (B. K.) — Wojciechowski (Geyer). Dzięki nie dość czysto prowadzonej walce ze strony Libermana, dochodziło do częstych zwarć i sędzia zmuszony był ciągle interwenjować. Wojciechowski wygrał pewnie na punkty.

W piórkowej ładnie walczył Ksawer (Zjednoczone) przeciwko Zajacowi (Geyer). Obydwaj dobrze rozwinięci fizycznie wytrzymałi bardzo szybkie tempo walki, polegające na wzajemnej wymianie ciosów, których sobie nie żałowano. Lepsze obycie ringowe wykazał Zajac, któremu przyznano zwycięstwo na punkty.

W tej samej wadze Woźniakiewicz (G) zmierzył się z Frankiem (U. T.). Franka długi czas nie w dzieliliśmy na ringu. W pierwszej rundzie trzymał się dobrze, w następnych widoczny się stał brak treningu. Zupełnie wyczerpany ledwo wytrzymał do końca, przegrywając wysoko na punkty.

W wadze lekkiej dwaj finaliści pierwszego kroku Dobras (Zj.) — Olejnik (G) dali sobie rewanż. Wynik walki wypadł odmiennie:

przegrał Olejnik. Jego silnych i celnych ciosów Dobras w większości wypadków zdołał uniknąć i mimo wielkiej zaciętości jaka cechowała ambitnego Olejnika, Dobras wygrał spotkanie na punkty.

W półśredniej walczył Owczarek (IKP) z Wilkiem (G). Dopiero w ostatniej rundzie Wilk poprawił się i zdołał uzyskać wynik nierozstrzygnięty.

Bardzo dobrze wypadł Wolski (Geyer). Jest on mistrzem pierwszego kroku. Jaranowski, jako prze-

ciwiniak był dla niego stanowczo za słaby. Trafiony dwukrotnie silnymi ciosami w drugiej rundzie, Jaranowski został wyliczony.

W wadze średniej walczyły dwie pary: Kaszyński (Zj.) po nieciekawej walce przegrał z Ostrowskim (G) na punkty, a Gruchala (Sokół) zwyciężył przez techniczne k. o., gdyż sędzia przerwał walkę wobec jego wagi nad Garikiem (G).

Sędziował w ringu p. Bryczkowski. Był to jego pierwszy występ w tej roli, naogół dość udany.

## Danja prowadzi 2:1

po pierwszym dniu meczu tenisowego z Polską

KOPENHAGA, 9 lutego. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

Jak już donosiliśmy tenisiści Legji, po rozegraniu meczu w Sztokholmie z A. I. K. wyjechała do Danji, by w Kopenhadze rozegrać mecz tenisowy, jako reprezentacja Polski, z reprezentacją Danji.

Po pierwszym dniu rozgrywek, które odbywały się na kortach krytych, Danja w ogólnej punktacji prowadzi 2:1.

Polacy, nieprzyzwyczajeni do twardych kortów, nie mogą skutecznie przeciwstawić się duńczykom i grają poniżej swej formy. Zarówno Tłoczyński jak i Wittman przegrali swe gry, jedynie tylko Jędrzejowska po trafiła dostosować się szybko do nieznanych jej warunków i wygrała swe spotkanie.

W pierwszym dniu Tłoczyński grał z Ullrichem, przyczem został gładko pokonany w dwóch setach 2:6, 4:6. Pod koniec Tłoczyński grał nieco lepiej. Gorzej natomiast poszło

Wittmanowi. Ten natrafił na Jackobsona i właściwie nie miał nic do powiedzenia, prze-

grywając bardzo szybko i bezapelacyjnie dwa sety. Wynik 6:1, 6:2 dla Jackobsona.

Jędrzejowska grała z panią Szperling. Nasza mistrzyni oddała pierwszego seta, by w dwóch następnych wykaże swą wyższość i zdobyła pierwszy punkt dla Polski. Wynik trzysietowej walki brzmi: 3:6, 6:4, 6:2 dla Jędrzejowskiej.

W dniu jutrzejszym odbędą się dalsze gry.

### Ufferström



wygrał dla Szwecji 40 kilometrów bieg narciarski w Innsbrucku.

### 14-te mistrzostwa narciarskie Polski

Tegoroczne mistrzostwa narciarskie Polski, czternaste z rzędu odbędą się w konkurencji międzynarodowej w Zakopanem. Wyznaczone one zostały w dniach 17 — 20 bież. miesiąca. W związku z tym spodziewany jest w tym czasie w Zakopanem liczny zjazd.

### Masowy start



do narciarskiego biegu sztafetowego.

## Dziś w Innsbrucku 18-ka

Zwycięstwo Austrii w biegach zjazdowych

INSBRUCK, 9 lutego. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

W czwartym dniu mistrzostw narciarskich, odbywanych w Innsbrucku odbyła się II część biegów zjazdowych do kombinacji. Ponieważ polacy do biegów zjazdowych zgłoszeni nie byli przeto korzystali z odpoczynku.

Bieg miał się początkowo odbyć na wysokości 1.000 mtr., jednak z powodu gwałtownej odwilży i katastrofalnego po prostu braku śniegu, musiano wzniesić się na dalsze 1000 metrów. Na tej wysokości, dzięki

całonocnej pracy zgórą 200 narciarzy, udało się wyznaczyć doskonałą trasę, lecz i tu dał się odczuwać brak śniegu. Na szczęście, padający obficie w nizinach deszcz, na tej wysokości zamieniał się w śnieg, to też warunki drugiej części biegów zjazdowych były daleko lepsze niż pierwszej.

Startowały następujące reprezentacje: Austria, Szwajcaria, Francja, Rumunia, Niemcy, Szwecja, Włochy i Anglia.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Austria, uzyskując najlepszy czas 10:50,4 sek. Na drugim miejscu uplasowała się Szwecja z czasem 11:6,6 s. Dalsze miejsca przypadły Niemcom, Anglii, Włochom, Francji, Rumunii.

Jutro, to znaczy w piątek, odbędzie się bieg na 18 km. do kombinacji. Z polskich zawodników do biegu tego stają: Br. Czech, trzej bracia Marusarze (Stanisław, Jan i Andrzej), Skupień, Berych i Legierski. Będzie to pierwsza część biegu, złożonego, poczem dalszy ciąg a mianowicie konkurs skoków do kombinacji odbędzie się w sobotę, a konkurs otwarty w niedzielę.

**Wspólnym wysiłkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym**

## Zjednoczone -- Skoda

Przeciwnicy sobotniego meczu

Jak donosiliśmy, drużyna pięciarska warszawskiej „Skody” przybywa do Łodzi na dwa mecze, przyczem pierwszy z nich odbędzie się w sobotę, w sali przy ul. Przędzalnianej z zespołem Zjednoczonych, drugi — w niedzielę, w sali przy ul. Piotrkowskiej z drużyną Geyera.

Mecz ze Zjednoczonymi rozpoczyna się o godzinie 7 wieczorem i do walki staną następujące pary: Miller — Brze-

czek, Kukielko — Michałek, Cyranek — Stanikowski, Bąkowski — Marczewski, Seweryniak — Stahl II, Pisarski — Bystry, Antczak — Rostaw. Zawodnicy wymienieni na pierwszym miejscu należą do Skody.

Poza walkami powyższymi odbędą się nadprogramowe spotkania towarzyskie: Dobras (Zj.) — Zajac (G), Trzaskalski (Zj.) — Paryzer (B. K.) i Roguszewski (Zj.) — Nikonorow (IKP.)

## Sukces włochów

na akademickich zawodach zimowych

Przy wyjątkowo ciepłym i niepomyślnych warunkach terenowych zakończyły się międzynarodowe akademickie zawody zimowe, w których uczestniczyli przedstawiciele 14 państw w Bardonechia.

W klasyfikacji ogólnej bezkonkurencyjnie pierwsze miejsce zdobyli Włosi — 106 p., 2) Francja — 36 p., 3) Węgry — 25 p., 4) Szwaj-

carja — 19,5, 5) Lotwa — 16, 6) Norwegja — 15, 7) Czechosłowacja — 11, 8) Wielka Brytania i Rumunia po 6.

### Aktualja lokalne

Łódzki Hakoah zorganizował w ostatnich dniach sekcję pływacką, która przystąpiła już do systematycznych treningów. Debiut młodych pływaków Hakoahu nastąpi w nadchodzącym sezonie.

Wicemistrz łódzkiej klasy A Widzew rozpocznie już wkrótce, o ile pogoda dopisze, pierwsze występy piłkarskie. Jak się dowiadujemy, kierownictwo sekcji piłki nożnej Widzewa, zamierza w najbliższych tygodniach zorganizować szereg meczów towarzyskich — propagandowych na prowincji łódzkiej, np. w Pabjanicach, Zgierzu, Kołuszach, Tomaszowie itd. z tamtejszymi czołowymi drużynami lub ewent. z reprezentacjami

### Ł.K.S. organizuje turniej gier sportowych

W nadchodzącą sobotę organizuje Łódzki Klub sportowy w sali LTSG., przy ulicy Zakątnej o godz. 16.30 zawody w grach sportowych. Odbędzie się szereg spotkań w siatkówkę i koszykówkę męską i żeńską, przy udziale ŁKS-u, Makabi, YMCA., i HKS.

Kolejność meczów jest następująca: siatkówka żeńska: ŁKS. — Makabi, siatkówka męska ŁKS. — YMCA, koszykówka żeńska: ŁKS. — Makabi; koszykówka męska: ŁKS. — H. K. S. i ŁKS. — YMCA.

**Budżet Z.S.S.R.**

Sowieckie „Izwestja” opublikowały budżet Związku Sowieckiego na rok 1933. Po stronie dochodów figuruje cyfra 35,011 milionów rubli, po stronie wydatków 33,231 milionów, „rezerwa państwowa” wynosi 1,780 milionów. Z dochodów przypada 28,749 milionów na „upowszechniony sektor”, t. j. ogólny dochód gospodarstw państwowych, które w ZSSR, są monopolowem i mogą sprzedawać swe produkty po dowolnych cenach. Pozostałe dochody przedstawiają się następująco: z pożyczek 3,211 milionów, podatków 2,152 milionów, inne dochody 898 milionów rubli. W pozycji podatków główną rolę odgrywa niedawno zaprowadzony podatek „na budownictwo mieszkaniowe i kulturalne” (1,270 milionów), podatek rolniczy — 435 milionów podatek dochodowy 140 milionów rubli. Na wydatki składa się 23,912 milionów, na finansowanie gospodarki państwowej, która wykazuje 4,8 miliardów rubli czystego zysku na cele społeczno - kulturalne — 2,393 milionów, 1,576 milionów rubli na obronę, 691 milionów na administrację (kwota ta odnosi się tylko do administracji wszechzwiązkowej. Administracja poszczególnych republik finansowana jest z ich funduszy). Wydatki wraz z pożyczkami państwowymi wynoszą 1,330 milionów rubli.

Budżet ZSSR, nie jest rozpatrywany przez „czerwony parlament” t. j. Centralny Komitet Wykonawczy tak, jak na zachodzie. W Rosji uchwalenie budżetu jest zwykłą formalnością i plenum nie zmienia projektu przedłożonego przez radę komisarzy ludowych. Projekt budżetu opracowuje się w komisariacie skarbu przy udziale komisji kontrolnej partii komunistycznej.

Ale nie tylko na tem polega różnica pomiędzy budżetem sowieckim a budżetami państw zachodnio-europejskich.

Zdumiewa przedewszystkiem cyfra sowieckich wydatków i dochodów, wynosząca w budżecie na rok 1933 33,2 miljardy. Wymaga to wyjaśnienia. Trzeba pamiętać, że w ZSSR, wyłączone zostały przemysł i handel. Sowiecki budżet obejmuje więc zarząd wszelkich przedsiębiorstw, które w państwach zachodnio - europejskich reprezentuje kapitał prywatny.

Dla przykładu stwierdzić należy, że ZSSR, obejmuje np. wydatki i dochody jadalni państwowych, państwowych sklepów z chlebem, państwowych zakładów fryzjerskich itp. Budżet sowiecki obejmuje więc wszystkie gałęzie życia gospodarczego z wyjątkiem tych, które dotychczas pozostały w rękach prywatnych (rzemiosło domowe).

Niektóre wydatki tego budżetu ukryte są w pozycjach, których nazwy wcale nie odpowiadają rzeczywistemu ich przeznaczeniu. Tak np. znaczną część wydatków na cele wojskowe ukryto w pozycjach wydatków na rozwój ciężkiego przemysłu. Również wydatki na propagandę tkwią w innych pozycjach. Olbrzymie sumy łożone na ten cel ukryte są bardzo zręcznie, a w referatach wcale niema o nich mowy.

Nie ulega wątpliwości, że znaczna część wydatków na uprzemysłowienie była de facto wydatkami na cele wojskowe, chociaż w sprawozdaniu budżetowem niema o tem żadnej wzmianki.

Niezależnie od tego budżet oficjalny komisariatu wojny się nie zmniejsza, lecz, przeciwnie, znacznie wzrasta. Preliminarz komisariatu wojny i marynarki przewiduje wydatki w wysokości 1,574 miliony rubli, t. j. o 350 milionów więcej, niż w roku 1932. Zatem oficjalny budżet wojskowy wzrósł o 19 procent.

Trzeba również zaznaczyć, że na cele wojskowe wielkie sumy łożą t. zw. „organizacje publiczne”, któ-

**Zakupy bez pieniędzy**  
**Skurczone obroty na rynku łódzkim**

Ostatnie dni nie przyniosły na rynku włókienniczym żadnych oznak odprężenia sytuacji w związku ze zbliżającym się już trzaskiem sezonu wiosenno - letniego. W handlu panował zupełny zastój i to zarówno na rynku towarów bawełnianych, jak i wełnianych. Nieliczne transakcje skutecznie zostały właściwie uzupełnione bez pokrycia, gdyż odbiorcy prowincjonalni zobowiązali się nadesłać pokrycie za zakupiony w Łodzi towar, o ile znajdą nań nabywców, zastrzegając sobie w przeciwnym razie prawo zwrotu całej partii zakupionych towarów. Podkreślić należy, że ten swoisty sposób zawierania transakcji, świadczący o niezwykle wyczerpaniu finansowem zarówno odbiorców prowincjonalnych Łodzi, jak i samego przemysłu łódzkiego, znalazł ostatnio zastosowanie zarówno w branży bawełnianej, jak i wełnianej.

Przemysł pod naciskiem ciężkiej sytuacji finansowej jeszcze przed rozpoczęciem sezonu wiosenno - letniego rozpoczy-

na niszczące sprzedaż „ramszów”. Wpływa to fatalnie na poziom cen, to też niektóre fabryki bawełniane obniżyły cenę przeciętnie o 5 proc. Warunki pokrycia nie uległy zmianie, natomiast kredyt krótkoterminowy oraz weksle i czekki zaczynają już wykazywać tendencję do wydłużania się.

Na rynku towarów wełnianych sytuacja kształtowała się analogicznie. Deprymująca oddziaływała poważnie zwroty towarów w tej branży, przyczem dostawca nie jest w możności odmówić przyjęcia z powrotem zakupionego towaru, gdyż nieprzyjęcie naraziłoby go na jeszcze większe straty, gdyż kupiec dopuściłby swe zobowiązania do protestu. Warunki pokrycia w tej branży są zupełnie indywidualne, w zależności od sytuacji materialnej poszczególnych przemysłowców. Ceny po mimo mocnej tendencji na rynkach światowych surowej wełny kształtowały się zarówno na rynku tkanin, jak i na rynku przędzy czesankowej pod znakiem słabszej tendencji. Jedy-

nym dodatnim momentem w tej branży jest zupełny brak zapasów towarów letnich na składach kupców miejscowych oraz prowincjonalnych odbiorców Łodzi. W tych warunkach wzrost zapotrzebowania odbiły się korzystnie na transakcjach, które od razu musiałyby rozwinąć się w nieco wyższym tempie.

Analogicznie jak na rynku tkanin sytuacja kształtowała się na rynku przędzy. Zwłaszcza rynek przędzy bawełnianej doznawał katastrofalny wprost zastój i zupełny brak obrotów. Kurcząca się produkcja przędzy nie może nadażyć za spadkiem popytu i skutkiem tego stan zapasów nieustannie w ciągu stycznia wzrastał.

Wydatne pogorszenie sytuacji nastąpiło na rynku przędzy wigonjowej. Pozostaje to w związku z uniemożliwieniem eksportu tej przędzy do Rumunii. O ciężkiej sytuacji tej gałęzi przemysłu świadczą nie tylko redukcja cen i deficytowe sprzedaże, ale również i fakt, że nie tylko wielki, ale także i średni i drobny przemysł przeprowadził redukcje

pracy. Wobec pogorszenia sytuacji w produkcji przędzy wigonjowej, szereg zakładów przemysłu wigonjowego, pracujących dotąd dla potrzeb eksportu, został unieruchomiony.

Analogicznie jak w dwóch podstawowych branżach włókiennictwa łódzkiego, t. j. w bawełnie i w wełnie, kształtowała się sytuacja również i w innych branżach.

W przemyśle pończoszniczym podjęto częściowe przygotowanie do sezonu letniego.

Wydatne pogorszenie konjunktury zanotować należy w przemyśle i handlu konfekcyjnym.

Nieco lepiej kształtowała się sytuacja na rynku sztucznego jedwabiu.

Reasumując ogólną sytuację włókiennictwa łódzkiego w przededniu sezonu wiosenno - letniego, stwierdzić należy, iż sytuacja ta kształtuje się nad wyraz niepomyślnie. Kurcząca się zbyt na rynku wewnętrznym oraz trudności eksportowe powodują, iż przygotowanie producentów nie mogą się odbywać według pewnych ustalonych planów. Rozmiary konsumpcji nadchodzącego sezonu są zupełnie nieuchwytnie i nawet w przybliżeniu nie można ustalić jej ewentualnego zapotrzebowania. Zmusza to przemysł do niezwykle ostrożnej polityki produkcyjnej, potęgując jednocześnie depresję wśród kupiectwa, zagrożonego nową falą niewypłacalności i załamania.

Obs.

**Amnestja nie obejmuje spraw podatkowych!**  
**Orzeczenie Izby Karnej Sądu Najwyższego**

Po wydaniu ustawy amnestyjnej z 21 października 1932 roku nasunęły się wątpliwości, czy amnestja ta ma zastosowanie do przestępstw skarbowych. Ponieważ poszczególne sądy niejednako interpretowały odnośne artykuły — minister sprawiedliwości zwrócił się do sądu najwyższego o wyjaśnienie źródłowe niektórych przepisów o amnestji.

Sąd najwyższy rozpoznawał wniosek ministra sprawiedliwości na posiedzeniu niejawnem całej izby karnej i po wysłuchaniu wniosku prokuratora uchwalił co następuje:

1) przez przestępstwa skarbowe rozumieć należy wszystkie czyny występne, polegające na uszczupieniu lub obejściu przepisów, zabezpieczających uiszczanie świadczeń, przypadających na rzecz skarbu lub związków samorządowych z tytułu podatków, opłat celnych i stempowych, danin monopolów państwowych jak również na naruszeniu przepisów skarbowych o zakazie przywozu i wywozu.

2) przestępstwami skarbowymi są zatem w systemie polskiego prawa skarbowego, w szczególności wszystkie czyny występne, przewidziane w ustawie karnej skarbowej, ustawach lub rozporządzeniach o opodatkowaniu cukru, sztucznych środków słodzących, wywozie zagranicę złota, podatku

od olejów mineralnych, opłatach od kart do gry, podatku dochodowym, obrotowym, od spadku i darowizn, od kapitałów i rent oraz opłatach stempowych. Przestępstwa obłożone karą porządkową są również przestępstwami skarbowymi.

3) poza wyjątkiem przewidzianym w art. 3 par. 1 pkt. b. rozporz. Prez. R. P. o amnestji —

**WSZYSTKIE CZYNY WYSTĘPNE, PRZEWIDZIANE W WYLICZONYCH W PUNKCIE 2 USTAWACH I ROZPORZĄDZENIACH SĄ — Z MOCY ART. 6 PAR. 1 PKT. C. WYŁĄCZONE Z POD AMNESTJI.**

4) pod pojęcie „władze administracyjne” w rozumieniu art. 2 prawa o amnestji należy podciągać i władze komunalne,

5) amnestja nie obejmuje przestępstwa przewidzianego w art. 62 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z 11 sierpnia 1923 r.

W ten sposób orzeczenie sądu najwyższego sprecyzowane na podstawie wniosku ministrasprawiedliwości stwierdza na mocy obszernego uzasadnienia, zawartego w 7 punktach, iż przestępstwa skarbowe, obejmujące olbrzymie rzesze płatników podatkowych, nie są objęte ustawą amnestyjną.

**8-proc. listy zastawne T.K.P.P.**  
**Oprocentowanie ulega obniżeniu z dniem 1 stycznia b. r.**

We wczorajszym „Głosie Porannym” podaliśmy treść rozporządzeń wykonawczych do ustawy konwersyjnej. Uzupełniają rozporządzenie osobne postanowienia ustalające oprocentowanie 8 proc. dolarowych listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego.

Oprocentowanie 8 proc. dolarowych listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego, stanowiących własność skarbu państwa ulega obniżeniu do 6 proc. w stosunku rocznym, poczynając od dnia 1 stycznia 1933; okres umorzenia tych listów nie ulega zmianie.

Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego zwracać będzie dłużnikom nadwyżkę oprocentowania wierzytelności, na których podstawie wypuszczone 8 proc. listy zastawne dolarowe, wynikająca z obniżenia oprocentowania tych listów zastawnych.

Walne zgromadzenie towarzystwa obowiązane jest powziąć uchwałę w sprawie zwracania dłużnikom, wynikającej z obniżenia oprocentowania 8 proc. dolarowych

listów zastawnych nadwyżki oprocentowania wierzytelności, na których podstawie wypuszczono te listy zastawne. O ile wyżej wymieniona uchwała walnego zgromadzenia nie będzie powzięta w ciągu 50 dni od dnia ogłoszenia rozporządzenia, minister skarbu może wstrzymać wykonanie tego postanowienia.

Zauważyć należy, że T-wo Kredytowe Przemysłu Polskiego emitowało 7 proc. i 8 proc. listy zastawne w funtach szterlingach angielskich, oraz 8 proc. listy zastawne w dol. amerykańskich. Z ogólnej sumy 48,875 tys. zł. nom. wart. (przeliczonej na złote) na emisję funtowe przypada 36,390 tys. zł., zaś na emisję dolarowe — 12,485 tys. zł.

Redukcja kosztów pożyczki, zaciągniętej w 8 proc. listach zastawnych T-wo Kredytowego Przemysłu Polskiego wyniesie 1 proc. półrocznie, t. j. dotychczasowa rata półroczna (bez dodatku administracyjnego) z 4,66 — zredukowana zostanie do 3,66 od 100 jednostek kapitału pożyczki.

**K. W. Scheibler**  
**prezesem wielkiego związku**

W środę, dnia 8 b. m. odbyło się konstytucyjne posiedzenie zarządu związku przemysłu włókienniczego w państwie polskiem.

W wyniku obrad prezydium związku uchwalono pozostawić bez zmiany, tak, że obecny zarząd związku przedstawia się, jak następuje:

Karol Wilhelm Scheibler — prezes zarządu, p. p.: dr. Juliusz Bornet, Gustaw Geyer i Leon de Hagen — wiceprezesi zarządu. (ag)

**Układ wierzycieli**  
**firmy M. Szykier**

W styczniu odbyło się zebranie wierzycieli upadłości Mieczysława Szykiera, prowadzącego zakład drzewa (Wólczanka 232-234) w przedmiocie zawarcia układu, wzgl. związku wierzycieli.

Pełnomocnik upadłego zaproponował układ, na mocy którego upadły zobowiązuje się zapłacić wierzytelności bez proc. i kosztów w wysokości 15 proc. nominalnej sumy z tem, że pierwsza rata w wysokości 5 proc. płatna będzie w rok od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, druga rata w takiejże wysokości po 18 miesiąc, i ostatnia w tejże wysokości po 24 miesiąc, od tejże daty.

Za układem wypowiedzieli się wszyscy wierzyciele i zwolnili syndyka od obowiązku wniesienia układu do hipotek upadłego.

Pełnomocnik upadłego złożył wniosek o przywrócenie upadłemu części kupieckiej.

Sędzia komisarz uznał układ za zawarty i przedstawił sądowi do zatwierdzenia.

re w rzeczywistości są instytucjami państwowymi, podlegającymi władzom wojskowym. Do takich organizacji zaliczyć należy „Ossowiachim”, towarzystwo lotniczo-chemiczne, które buduje flotę powietrzną i organizuje chemiczną obronę ludności.

Zewnętrzna forma budżetów sowieckich zatem zawiera zupełnie inną treść! Poszczególne pozycje nie dają faktycznego obrazu wydatków i ich przeznaczenia.

Cs.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr  
**SPLENDID**  
Dziś i dni następnych!

Pierwsza polska komedia muzyczna reż. Gardana p. t.  
**10% dla mnie**  
Początek seansów o 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w południe.  
Passe-partouts, bilety wolnych wejść i kupony ulgowe nieważne.

Teksty Nela. Muzyka Rapaeklego.  
W gł. rol. **Łopek-Kazimierz Krukowski, Tola Mankiewiczówna, Orwid, Skonieczny, Walter, Wesolowski, Sielański.**  
Aparatura Western Electric.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„CAPITOL”**  
Dziś i dni następnych!

Potężny film erotyczny z życia historycznej postaci mnicha-intryganta — niekorowanego cara Rosji p. t.  
**„Rasputin”**  
W rolach głównych: **Conrad Veidt, Bernard Goetzke, Elza Tamara, Brygida Horney.**  
Nadprogram: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju. Początek w dni powsz. o 4.30, w soboty i niedz. o g. 1-ej

# Kto wygrał na loterii?

**Warszawa, 9 lutego.**  
Po 50.000: 76066 126005.  
Po 20.000: 133713.  
Po 10.000: 21784 52069 89218 107384  
Po 5.000: 56700 62783 69325 108682.  
Po 2.000: 1310 4114 12815 22644  
42325 55255 62270 81542 94000 105072  
112428.  
Po 1.000: 85406 106371.  
Po 1000: 85406 106371  
Po zł. 500: 41490 59897 80120 83119  
84120 91833 102524 115314 121102  
130985 141033.  
Po zł. 400: 5912 16408 22369 23187  
26965 37722 38452 41097 44472 49034  
50270 55972 57012 61866 65301 118666  
120044 121572 125898 128246 133149  
142799 147440.  
Po zł. 300: 285 7239 10138 15741  
16577 17126 19309 24727 25325 32346  
348 34850 41482 45547 604 49834 51590  
52749 53581 54591 59391 60933 61282  
62528 62955 64810 67120 69723 74948  
80556 81213 83853 53856 84298 452  
85689 87479 91512 92388 94577 94700  
97808 98091 101890 105082 109138  
112779 117524 872 119816 126396 130818  
136021 377 137142 390 138199 139672  
141926 144184 703 145264.  
Premje (zł. 100.000 premii podzielo-  
nych zostanie między ponownie wygry-  
wające losy w zależności od ilości tych-

że. Wysokość poszczególnych premij ustalona zostanie po ciągnięciu IV-ej klasy).  
7 311 1277 1310 3600 4185 5952 6783  
8466 718 10710 777 926 12129 213 13771  
15183 18212 18312 19206 20411 21665  
772 23988 26965 986 27082 28181 28683  
29271 681 30215 826 33208 35537 39051  
40442 40963 43329 51046 53007 281 581  
54591 919 55119 56297 827 57824 836  
60478 535 62008 63569 64424 854 65992  
64472 66717 695 67635 71367 71093  
65577 631 76830 79023 333 79577 81542  
84107 235 85052 86312 87363 449 535  
90137 91797 93597 94700 99942 102522  
103755 105034 540 106218 107291 111011  
112779 114346 116086 312 634 117024  
936 118158 413 666 119183 260 759  
120711 122781 123566 125613 26005  
203 127924 128658 130227 229 130469  
131506 606 132548 632 641 136092 139463  
140107 141926 142865 143925 144184  
951 145861 147803 989.  
**STAWKI.**  
121 241 430 529 63 673 718 35 41 900 1200  
73 88 403 652 67 707 2015 31 131 400 29 69  
622 91 782 85 864 3023 66 343 44 489 733 806  
986 4068 177 470 555 607 5060 164 287 401 621  
64 84 86 6001 217 362 84 425 516 610 12 34 827  
71 7544 751 60 923 30 8082 95 278 342 578 695  
774 851 9025 253 68 305 56.  
10269 313 472 533 755 68 947 11064 90 280  
408 503 15 49 823 992 12252 313 63 832 13206  
742 910 36 85 14007 10 25 54 432 531 44 150910

183 203 541 60 946 57 16327 65 419 65 568 877  
901 17574 638 80 940 63 18312 63 439 530 834  
909 19006 15 212 341 783.  
20274 95 376 611 815 21074 649 65 743 893  
919 87 22082 97 368 604 788 23081 338 712 854  
932 24425 900 25030 70 277 485 633 760 69 954  
26399 505 6 607 713 850 835 84 88 27317 464 549  
695 28218 479 780 29036 166 209 419 20 669  
860 973.  
30002 25 263 76 657 917 53 54 78 31008 94  
438 761 957 32246 416 35 504 20 772 33117 224  
506 718 34161 242 337 690 780 883 35457 757 83  
816 961 36125 79 245 578 660 994 37021 414 41  
96 760 97 38070 201 9 385 621 32 741 861 89 94  
39055 631 716 23 81 991.  
40242 603 41050 287 739 849 946 68 42002  
111 563 949 66 44175 209 609 52 764 45260 535  
39 876 936 74 46533 913 47109 54 305 84 562  
638 848 85 48037 385 92 452 62 761 73 994  
49113 470 851 943.  
50070 730 34 75 996 51046 244 81 311 438 687  
775 52403 44 770 825 924 53070 110 293 332 413  
16 752 54028 70 214 371 600 741 872 981 55017  
129 921 56016 77 142 687 94 57100 258 96 866  
58077 290 312 471 75 655 811 53 59210 412  
618 895.  
60218 320 588 61130 427 63 97 647 761 933  
62116 301 81 877 78 924 42 63037 413 525 671  
722 37 951 86 64023 66 390 538 964 65228 379  
436 656 834 57 78 66019 29 37 63 250 409 31 531  
53 681 67072 631 835 66 918 68327 403 782 69004  
26 393 488 570 614 711.  
70072 118 527 611 849 99 71033 166 84 93 302  
50 750 56 839 72093 107 51 251 324 713 998  
73144 282 398 449 726 49 67 826 74223 99 508  
634 829 41 921.  
75083 389 476 607 930 33 76320 412 778 800  
919 33 85 86 77207 383 426 522 53 78036 84 505  
707 78 912 79023 221 326 72 406 510 85 875 99  
80067 130 47 269 401 28 628 741 863 995  
81021 283 633 98 708 82081 123 463 83041 184

282 638 92 715 801 2 84045 79 146 74 388 676  
966 85058 115 316 60 567 815 33 992 86054 81  
178 209 563 77 904 87641 802 80 88428 64 693  
753 75 88 802 963 84 89180 91 259 480 795 835  
938 56 74 999.  
90228 51 91 465 570 719 44 91036 895 92060  
226 351 507 695 775 93128 39 334 428 540 46  
971 94164 401 42 50 57 793 95137 45 61 281 355  
461 755 998 96097 177 332 493 601 60 895 904  
13 97005 181 500 42 692 819 44 98158 278 388  
603 843 88 99004 78 144 208 409 503 838 936.  
100027 73 128 980 101059 91 100 240 51 470  
84 94 530 888 102162 299 383 695 755 927 37 96  
103088 685 884 96 104030 105244 616 72 752 946  
78 106197 253 317 21 585 721 850 107008 129 37  
89 615 790 871 108041 63 108 360 424 595 612 20  
823 109077 302 62 656 95 803 917 68 110140 272  
305 89 410 19 62 560 931 92 111023 102 403 10  
864 917 37 112050 67 74 251 304 659 743 987  
113045 101 84 290 511 51 67 114024 73 81 124  
455 567 602 726 864 901 115651 90 831 934 115101  
65 396 581 726 117111 181 578 699 911 118207  
69 683 777 945 63 119038 220 452 555 90.  
120249 345 626 31 727 94 804 121009 580 718  
87 801 920 122015 289 305 550 647 716 52 123347  
403 49 58 66 820 973 124015 52 81 254 331 69  
90 854 90.  
125467 607 63 126065 67 94 273 341 60 550  
640 70 829 127017 90 584 778 128034 293 438 615  
884 982 129052 84 145 455 82 87 561.  
130371 615 17 32 83 701 86 131094 684 719  
875 900 8 132124 305 53 464 604 908 133092 239  
42 557 77 871 961 64 134079 224 379 768 135069  
240 42 386 514 63 90 136018 48 365 430 40 526  
620 34 788 887 137446 668 951 138269 306 28  
539 139300 514 15 792.  
140180 244 96 386 141025 39 158 82 793 142086  
183 241 844 48 56 143044 123 48 54 368 144043  
73 317 54 770 145023 207 426 572 146047 85 154  
556 633 923 147060 69 87 166 83 85 284 286  
598 605 961.

## Rynek pieniężny

**Warszawska giełda pieniężna**  
Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie obroty były nieco większe, przy tendencji mocniejszej. Kursy dewiz notowano: Nowy Jork 8,924 (plus 2), Nowy Jork — kabel 8,928 (plus 2), Londyn 30,62 (plus 4), Paryż 4,85 (— 1), Sztokholm 164,60 (plus 10), Szwajcaria 172,35, Włochy 45,69 (— 1), Holandia 358,90, Gdańsk 173,43 (plus 3), Belgja 124,12 (— 8). Drobną transakcję zawarto dewizami na Pragę po 26,42. W transakcjach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po 212,10. W obrotach prywatnych płacono za markę niemiecką w got. 211,80 (plus 5), funt angielski w got. 30,67, dol. got. 8,92, dol. złoty 8,97,25, rubel złoty 4,74, rubel srebrny 1,34, bilon 0,62.  
**AKCJE.**  
Na rynku akcyjnym tendencja mocniejsza przy zwiększonych obrotach jedynie akcjami Banku Polskiego, gdyż w grupie akcji metalurgicznych brak zaofiarowania. O-

biejście zanotowano dziś tylko kurs akcji Banku Polskiego p. 81,80 — 82,25 (plus 75). Drobną transakcję, a nienotowane zawarto akcjami: Lilpopy po 11 (plus 25). Ostrowiec serja A 22,25 (— 60), Starachowice 9 (— 25), Habersbusch 41 (plus 400).  
**PAPIERY PROCENTOWE.**  
Na rynku papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja panowała niejednolita, przy większych obrotach obligacjami pożyczek 3 proc. budowlanej, 5 proc. konwersyjnej i 7 proc. stabilizacyjnej. Notowano: 3 proc. budowlana 44 — 44,25 (plus 50), dolarówka 58,75 — 58,50 (— 50), 4 proc. inwestycyjna serjowa 112,75 (— 25), 5 proc. konwersyjna 43,25 (plus 25), 6 proc. dolarowa 59 — 60, 7 proc. stabilizacyjna 57,13 — 57,50 — 57,25 (plus 25) 4 i pół proc. ziemskie 37, 7 proc. ziemskie dolarowe 40 (plus 50), 8 proc. Warszawy 43,75 — 43,88 — 43,75 (plus 50), 8 proc. Łodzi 42,88 (— 12), 10 proc. Radomia 36,75 (plus 25). Drobną transakcję, a nie notowane zawarto: 4 proc. inwesty-

cyjna zwykła 105, 8 proc. dillonowska 66 (— 25), 7 proc. słaska dolarowa 44,13 (— 25), 7 proc. magistracka warszawska dolarowa 40,75 — 40,63 (— 12), 4 proc. ziemskie 30,75, 5 proc. Lublina 40, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r. 8 i 9 emisja 34,25 — 34,50 (plus 25),  
**NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK**  
Loco 6,05 luty 5,92 marzec 5,98 kwiecień 6,03 maj 6,10 czerwiec 6,16 lipiec 6,23 sierpień 6,29 wrzesień 6,36 październik 6,44 listopad 6,49 grudzień 6,56 styczeń 6,62.  
**NEW ORLEAN**  
Loco 5,95 marzec 5,95 maj 6,08 lipiec 6,20 październik 6,38 grudnia 6,54 styczeń 6,57.  
**LIVERPOOL**  
Loco — luty 4,75 marzec 4,70 kwiecień 4,78 maj 4,80 czerwiec 4,81 lipiec 4,82 sierpień 4,83 wrzesień 4,85 październik 4,87 listopad 4,88 grudzień 4,90 styczeń 4,92 luty 4,93 marzec 4,95.  
Egiptka: loco 7,09 marzec 6,82 maj 6,90 lipiec 6,98 październik 7,06 listopad 7,11 styczeń 7,18 luty 7,18.

## Nieznosna susza wyludniła Afrykę Północną

Wiedeński miesięcznik naukowy „Kosmos” donosi, że prof. Leo Frobenius odbył jesienią roku zeszłego dziesiątą z rzędu podróż do północnej Afryki. Płon naukowy tej ekspedycji jest znaczny. Frobenius stwierdził, że obszar na południe od Syrii był, począwszy od epoki czwartorzędowej, ośrodkiem kultury ludzkiej i że musiał on być gęsto zaludniony. Dopiero z wysychaniem wody (co zaczęło się na 4.000 lat przed Chr., w okresie wczesnej histo-

rii Egiptu) zaczęła Afryka północna się wyludniać. Suchy klimat i budowa geologiczna Afryki umożliwiły konserwację licznych zabytków przedhistorycznych. Znalezione narzędzia z epoki starokamiennej, jako też ogromną ilość rysunków na skałach z czasów przedhistorycznych lub z początku okresu historycznego.

### Komunikaty P. A. T. znikną z radja

(r) Oddawna już komunikaty szyfrowe, nadawane na falach radiowych przez P. A. T. dla swoich oddziałów prowincjonalnych, denerwowały radjo słuchaczy swoją konieczną niezrozumiałością. Kierownictwo P. R., pragnąc i na tym odcinku spełnić życzenie swych abonentów, wystąpiło z inicjatywą nadawania tych komunikatów drogą telefoniczną. Z dniem 30 b. m. komunikaty P. A. T. znikną w ten sposób nazawsze z polskich programów radiowych.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„Przedwiośnie”**  
  
Żeromskiego 74, róg Kopernika

**Dziś i dni następnych!**  
**ZWYCIEZCA**  
Pierwszorzędna komedjo-operetka p. t.  
W rolach głównych:  
**Jean Murat**  
**Käte Nagy**  
Początek o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o godz. 2 p. p.  
Ceny miejsc: I 1,09, II 90 gr., III 45 gr.  
Kupony ulgowe po 75 gr.  
Następny program: **BLOND VENUS** z Marleną Dietrich, reżys. Józefa von Sternbergo  
W sobotę, 11 lutego i w niedzielę, 12 lutego r. b. wyświetlany będzie **poranek dla młodzieży**

## Dźwiękowy



**Nadprogram: Najnowszy tygodnik dźwiękowy „Paramounta”**

Początek seansów o godz. 4 po poł.

Passe-partouts, bilety wolnego wejścia i kupony ulgowe nieważne.

**Widownia należyście ogrzana!**

## Dziś dawno zapowiadana premiera!

Najpotężniejsze arcydzieło dźwiękowe wytwórni „Paramount”  
Reżyserja: Bertholda Viertel p. t.

## GASNĄCE PŁOMIENIE

Rewelacyjne arcydzieło o niezwykle oryginalnej i frapującej treści, przepojone bezgraniczną miłością i poświęceniem w rewelacyjnej obsadzie.

Genjalny artysta dramatyczny, ulubieniec kobiet, wytworny dżentelman

## CLIVE BROOK

w roli kobiecej partnerka Chevaliera

## Claudette Colbert

## SOPOTY

Wolne miasto Gdańsk

**MIEDZYMAR. KASYNO ♦ ROULETTE ♦ BACCARA**

(Koncesja przez państwo).

Otwarte przez cały rok.

Informacje: Kasyno Sopoty.

## Ogłoszenia drobne

## Nauka i wychowanie

**POLONISTKA** — dyplomowana — nauczycielka udziela korepetycji. Przygotowuje do matury grupami lub pojedynczo. Cmentarna 33, m. 19, lub telef. 114-56 od 8-ej do 9-ej wiecz. 444-3

## Kupno i sprzedaż.

**ZŁOTO, BIŻUTERJĘ** i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

**BRYLANTY, złoto, srebro,** różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

**FORTEPIAN** marki Blüthner okazjnie do sprzedania. Karol Koischwitz, Moniuszki 2. 371-3

**MASZYNA DO PRANIA** nowa, zagraniczna, marki „John” okazjnie tania do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

## Różne

**DYWANY** perskie i maszynowe naprawia. Garderobę damską i męską ceruje artystycznie. Piotrkowska 92. Tkalnia sztuczna.

**ZAGINĄŁ KWIT** kaucyjny Elekrowni Łódzkiej Nr. 55666 na zł. 25. Ch. Hajda, Piotrkowska 37.

**PIES DOBERMAN** brązowy zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem Kościuszki 53, Krylowiecki.

**NIEMA BRAKU POSAD!** Czw. firma jest w opresji, czy prosperuje, zawsze ma dużo wolnych miejsc dla zdolnych współpracowników, którzy potrafią firmę z opresji wyprowadzić — lub uczynić ją bardziej prosperującą. — Tysiące ich czyta codziennie drobne ogłoszenia w „Głosie Porannym”

## Posady

**ZDOLNY AGENT** branży reklamowej potrzebny natychmiast. Buczkat, Piotrkowska 113. — Wysoka prowizja. 890-2

## Lokale

**LEPSZEMU** małżeństwu oddam obszerny, słoneczny pokój umeblowany. Wszelkie wygody, gazowa kuchnia, własne wejście Zawadzka 29, front, I piętro. 499-2

**3 POKOJE** i kuchnia, II piętro, front, nowoczesne wygody, natychmiast do odstąpienia. Śródmiejska 58, m. 22.

Biuro prób i poradnia podatkowa **MICHAŁ REITBERGER** Piotrkowska 78, (dawn. Andrzeja 7) Tel. 157-92. Załatwia do 15 lutego rb. ustawowe zeznanie o obrocie za rok 1932. Redaguje podania i odwołania, wykupuje patenty również dla przedsiębiorstw nowozałożonych i t. d.

## Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy upadłości Szymona Levenberga zawiadamia, że w dniu 14 lutego 1933 r. o godz. 11 odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydział Handlowy, pokój Nr. 15 zebranie wierzycieli, których należności zostały sprawdzone i przyjęte do masy upadłości, celem zawarcia układu, względnie kontraktu związkowego i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy upadłości  
**Zygmunt Szcrauch**, adwokat  
Łódź, ul. Piotrkowska 10, tel. 186-37

## Łódzka Orkiestra Filharmoniczna

## SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84.

**NIEDZIELA**, dnia 12-go lutego 1933

o godz. 4-ej po poł.

## 2-gi Koncert Symfoniczny

POPOŁUDNIOWY

Dyrygent:

## Adolf BAUTZE

Solista:

## Aleksander BOROWSKI

Pianista światowej sławy.

W programie:

BEETHOVEN: Uwertura „Coriolan”

SCHUBERT: Symfonia tragiczna

Nr. 4. C-moll

MOZART: Koncert fortepianowy

Bilety w cenie od 80 groszy do zł.

5-ciu już nabywać można w Kasie

Filharmonji.

## Biuro tłumacza przysięgłego

D-ra Praw

## J. Miechowskiej

przeniesione zostało

na ul. **Andrzeja 7**

(Al. Kościuszki 36)

m. 9, parter, tel. 206-41.

Dr. med.

## Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne

i moczopłciowe

**Andrzeja 5**, telef. 159-40

przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w

w niedziele i święta od 9-1

DUŻY frontowy pokój z wszelkimi

wygodami, telefonem, do wynajęcia od zaraz. Zawadzka

15, II piętro front, tel. 114 39.

## DOKTOR

## H. Wołkowyski

Cegielniana Nr. 4

telefon 216-90.

Specjalista chorób wenerycznych

moczopłciowych i skórnych

Przyjmuje od 8-2 i od 5-9,

w niedziele i święta od 9-1.

## Dr. med. Ludwik Rapeport

UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg

moczowych

przeprowadził się

na ul. **Cegielnianą 8**

(dawniej 40)

tel. 236-90

Godz. przyjęć 9-10 i 6-8 wiecz.

## Urzednicy — Emeryci i Bezrobotni

kobiety i mężczyźni znajdują natychmiast

intraite zajęcie przez sprzedaż

nowości niezbędnej w każdym gospodarstwie.

Zgłoszenia w piątek, 10

hm. i sobotę, 11 hm. między godz.

9-17 w Łodzi w hotelu „Polonia”.

„Polonia”, Lwów, Św. Zofji 32-a,

Prof.

## FELIKS HALPERN

wznowił lekcje gry

fortepianowej

**SIENKIEWICZA 20**

front, II p.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,— zagranicą — zł. 9,—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm. zast. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.